NUMER 134.

DZIENNIK POWSZECHNY

5/17 Czerwca 1862 r.

BIURO REDAKCJI: Krakowskie-Przedmieście Nr. 415.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA: w Biurze Redakcji Nr. 415.

Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie.

Prenumerata w Warszawie: Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2. Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Wtorek, 17 Czerwca 1862.

Prenumerata na Prowincyi: Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30. Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

ROZKAZ

do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego.

W Warszawie d. 31 Maja (12 Czerwca) 1862 r.

I. Przez Postanowienia Rady Administracyjnej.

W Kancelarji Rady Administracyjnej Królestwa. Otrzymuje urlop za granicę: Podsekretarz Kancelarji Rady Administracyjnej August *Radwan*, na miesięcy 3.

W Wydziale Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. — Otrzymuje urlop za granicę: Nauczyciel szkoły sztuk pięknych w Warszawie Bolesław *Podczaszyński*, na miesięcy 4.

Otrzymuje przedłużenie urlopu za granicą: Profesor botaniki i mineralogji w Cesarsko-Królewskiej Warszawskiej medyko-chirurgicznej akademji Jerzy *Aleksandrowicz*, i wykładający fizykę w tejże akademji Adam *Prażmowski*, jeszcze na dni 28.

W Wydziale Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych.—Mianowany: Władysław *Bleszyński*, Prezydującym w radzie opiekuńczej zakładów dobroczynnych powiatu Krasnostawskiego.

Otrzymują urlop za granicę: Rachmistrze ubezpieczeń powiatu Gostyńskiego Ferdynand *Płaszyński*, i powiatu Konińskiego Jan *Mączewski*; Członek honorowy rady lekarskiej, doktor medycyny, radca stanu Maurycy *Wojde*, lekarz ordynujący w szpitalu Św. Łazarza w Warszawie doktor medycyny Maksymiljan *Wolf*, naczelnik powiatu Wieluńskiego Franciszek *Szmidecki*, wszyscy na miesięcy 4; lekarz powiatu Rawskiego radca dworu Maksymiljan *Rassumowski*, burmistrz miasta Kutna Stanisław *Gajewski*, lekarz miasta Szkalbmierza Tomasz *Kitowski*, referent dyrekcji ubezpieczeń Walenty *Wichert*, pomocnik naczelnika powiatu Bialskiego Narcyz *Zabawski*, i Rachmistrz starszy Magistratu miasta Warszawy Franciszek *Iwański* na miesięcy; 3 kasjer kasy ekonomicznej miasta Wolbromia Ignacy *Żarski*, burmistrz miasta Denkowa Karol *Ejchler*, i urzędnik do szczególnych poruczeń przy Gubernatorze cywilnym Warszawskim Oskar *Flatt*, na miesięcy 2; Kasjer kasy ekonomicznej miasta Żarki Stanisław *Steliński*, na dni 28.

W Wydziale Komisji Rządowej Sprawiedliwości.—Mianowani: Urzędnik do szczególnych poruczeń Komisji Rządowej Sprawiedliwości, w stopniu sędziego 1ej instancji, radca honorowy Tomasz *Piotrowski*, starszym urzędnikiem do szczególnych poruczeń tejże Komisji Rządowej.

Otrzymują urlop za granicę: Prezes sądu kryminalnego gubernji Płockiej i Augustowskiej Cyryl *Bogdański*, sędzia trybunału cywilnego w Warszawie Jan *Weinert*, i asesor tegoż trybunału Józef *Brzeziński*, na miesięcy 2 feryjnych i dni 28; patron przy trybunale cywilnym w Kaliszu Ignacy *Bleszyński*, i komornik przy tymże trybunale Łukasz *Pleszczyński*, na miesięcy 2; podpisarz sądu pokoju okręgu Kieleckiego Stanisław *Smiarowski*, na miesiąc 1 feryjny i dni 29.

W Wydziale Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu.—Otrzymuje urlop za granicę: członek Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, rzeczywisty radca stanu *Kruze*, na dni 28.

We Władzach Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.—Otrzymuje urlop za granicę: Radca Komitetu Towarzystwa Kredytowego ziemskiego Stanisław *Ratomski*, na rok jeden, i pisarz dyrekcji głównej tegoż towarzystwa Jan *Brzozowski*, na miesięcy 2.

W Banku Polskim. — Otrzymują urlop za granicę: Starszy buchhalter Banku Polskiego Jan *Popławski*, na miesięcy 3.

W Zarządzie Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora.—Otrzymuje urlop do Cesarstwa: Starszy sekretarz kancelarji Warszawskiego wojennego jenerał-gubernatora Alfred *Malinowski*, na miesięcy 4.

II. Przez rozporządzenia Komisij Rządowych i Władz Oddzielnych.

W Wydziale Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. — Mianowani: Naczelny lekarz szpitala oftalmicznego w Warszawie, wykładający fizjologję w Cesarsko-Królewskiej Warszawskiej medyko-chirurgicznej akademji Wiktor *Szokalski*, p. o. profesora zwyczajnego katedry oftalmologji i oftalmiatryki; lekarz ordynujący w szpitalu Dzieciątka Jezus Włodzimierz *Dybek*, przy pozostawieniu przy pomienionych obowiązkach; p. o. profesora zwyczajnego katedry patologji i terapji, lekarz szpitala Św. Trójcy w Płocku Władysław *Tyrchowski*, profesorem zwyczajnym katedry akuszerji; adjunkt katedry fizjologji Henryk *Hoyer*, p. o. profesora nadzwyczajnego katedry fizjologji z historją; docent Henryk *Łuczkiewicz*, p. o. adjunkta katedry historji medycyny, encyklopedji i metodologji; lekarz ordynujący w szpitalu wojskowym Ujazdowskim Włodzimierz *Brodowski*, p. o. adjunkta katedry anatomji patologicznej; lekarz ordynujący w szpitalu Dzieciątka Jezus Adam *Gliszczyński*, p. o. adjunkta katedry akuszerji i kliniki akuszeryjnej; lekarz ordynujący w szpitalach Św. Rocha i Św. Jana Bożego Romuald *Pląskowski*, p. o. adjunkta katedry policji lekarskiej, hygieny i dietetyki; lekarz ordynujący w szpitalu wojskowym Ujazdowskim Julian *Kosinski*, p. o. prosektora; pomocnik dyrektora szkoły weterynarskiej w Warszawie Piotr *Seifman*, p. o. adjunkta do wykładu policji weterynaryjnej i chorób epizootycznych w Cesarsko - Królewskiej Warszawskiej medyko chirurgicznej akademji,— wszyscy pięciu ostatni z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach; doktorowie medycyny: Ignacy *Baranowski*, p. o. pomocnika dyrektora kliniki terapeutycznej i Konstanty *Karwowski*, p. o. pomocnika dyrektora kliniki chirurgicznej, w tejże akademji; starszy nauczyciel instytutu szlacheckiego August *Szmurło*, wykładającym język łaciński i grecki w kursach przygotowawczych i zarazem przełożonym w tychże kursach; starszy nauczyciel szkoły powiatowej o 5 klasach w Warszawie przy ulicy Długiej, Cyprjan *Izdebski*, wykładającym język łaciński i grecki w kursach przygotowawczych; sekretarz zarządu Cesarsko-Królewskiej Warszawskiej medyko - chirurgicznej akademji Kazimierz *Kaszewski*, wykładającym logikę i psychologję w tychże kursach z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach; b. nauczyciel szkoły powiatowej realnej przy ulicy Leszno w Warszawie Edward *Siwiński*, wykładającym język i literaturę polską oraz rosyjską, ze względem na sławiańską w tychże kursach; doktor filozofji Kazimierz *Plebański*, wykładającym historję, jeografję i metodologję w tychże kursach; starszy nauczyciel matematyki w gimnazjum gubernialnem w Warszawie Nikodem *Pęczarski*, wykładającym matematykę i fizykę w kursach przygotowawczych, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach; nauczyciel języka francuzkiego w instytucie szlacheckim Adolf *Krzewski*, wykładającym język francuzki w tychże kursach; nauczyciel języka niemieckiego w tymże instytucie Jan *Zajdowski*, wykładającym język niemiecki w kursach przygotowawczych; zakonnik Zgromadzenia Księży Marjanów w Marjampolu Ksiądz Jerzy *Czesnas*, p. o. nauczyciela religji rzymsko - katolickiej w szkole powiatowej w Marjampolu; rzeczywisty student uniwersytetu w Kijowie Jordan Władysław *Kański*, p. o. nauczyciela matematyki w szkole powiatowej w Wieluniu; kandydat wykwalifikowany w komitecie egzaminacyjnym Aleksy *Zaleski*, p. o. nauczyciela języków łacińskiego i greckiego w szkole powiatowej w Sieradzu; nauczyciel prywatny Wincenty *Pfadl*, tymczasowo p. o. nauczyciela języka francuzkiego w szkole powiatowej 5 - cio klasowej w Pinczowie; adwokat przy sądzie apelacyjnym Królestwa Aleksander *Majewski*, adwokatem sądu konsystorza Ewangelicko - Augsburgskiego, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach; kandydat teologji ksiądz Franciszek *Kolaczewski*, p. o. nauczyciela religji rzymsko-katolickiej w szkole powiatowej realnej przy ulicy Królewskiej w Warszawie; proboszcz parafji Miastkow ksiądz Alfons *Rempalski*, p. o. nauczyciela religji rzymsko-katolickiej w szkole powiatowej o 5ciu klasach w Siedlcach, członek zgromadzenia księży Misjonarzy w Mławie ksiądz Kalikst *Kruszewski*, p. o. nauczyciela religji rzymsko-katolickiej w szkole powiatowej w Mławie; nauczyciel religji rzymsko-katolickiej w instytucie szlacheckim w Warszawie ksiądz Piotr *Stojakowski*, nauczycielem tegoż przedmiotu w gimnazjum gubernialnem w Warszawie; kandydat uniwersytetu St. Petersburgskiego August *Wrześniowski*, p. o. prosektora przy wykładzie anatomji porównawczej w Cesarsko-Królewskiej Warszawskiej medyko - chirurgicznej akademji; prosektor tejże akademji Michał *Pilcicki*, adjunktem anatomji tamże; wykwalifikowani kandydaci w komitecie egzaminacyjnym: Adolf *Karczewski*, p. o. nadetatowego nauczyciela języka łacińskiego w szkole powiatowej o 5 - ciu klasach przy ulicy Długiej w Warszawie, i Ignacy *Filipowicz*, p. o. nauczyciela języka francuzkiego w szkole powiatowej o 5-ciu klasach w Łęczycy; kandydat uniwersytetu Kijowskiego Konrad *Wiszniewski*, p. o. nauczyciela matematyki w szkole powiatowej realnej w Włocławku; stypendysta uniwersytetu St. Petersburgskiego Bogumił *Aspis*, nauczycielem języka polskiego w szkole powiatowej w Mławie.

Uwolnieni od obowiązków: Z rozporządzenia Władzy: starszy nauczyciel gimnazjum realnego w Warszawie Ksawery *Nalepiński*, i pomocnik inspektora w Cesarsko - Królewskiej Warszawskiej medyko-chirurgicznej akademji Konstanty *Dogiel*.

Dla dobra służby: nauczyciel języka francuzkiego w szkole powiatowej o 5ciu klasach w Łęczycy Juljan *Biedrzycki*.

Na własne żądanie: nauczyciel religji rzymsko-katolickiej w szkole powiatowej w Marjampolu, ksiądz Jan *Junowicz;* nauczyciel religji prawosławnej w instytucie gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Marymoncie, ksiądz Mikołaj *Juchnowski;* nauczyciel religji rzymsko-katolickiej w szkole powiatowej o 5ciu klasach w Siedlcach, ksiądz Feliks *Kietliński*.

Z powodu przejścia na służbę do Cesarstwa: starsi nauczyciele: szkoły powiatowej o 5ciu klasach w Siedlcach Piotr *Aslenicki*, gimnazjum gubernjalnego w Radomiu Mikołaj *Aleksandrowicz*, i profesor języków rosyjskiego i słowiańskiego przy seminarjum djecezji Chełmskiej, Maksymiljan *Jegorow*.

Zmarli wykreśleni zostają z listy urzędników: nadzorca etatowy szkoły powiatowej w Wieluniu Mikołaj *Panceram;* nauczyciele: religji rzymsko-katolickiej w szkole powiatowej w Mławie, ksiądz Tomasz *Jabłoński*, i języka rosyjskiego w szkole powiatowej w Sieradzu Paweł *Auroryn*.

p. o. Namiestnika, Jenerał-Adjutant.

(podpisano) Hrabia *Lüders*.

Członkowie ciała konsularnego zagranicznego, rezydujący w Warszawie, połączyli się uprzejmie z władzami wojskowemi, które pierwsze składały w dniu onegdajszym, w niedzielę, powinszowania Jaśnie Wielmożnemu pełniącemu obowiązki Namiestnika, Jenerałowi-Adjutantowi Lüders, wyniesionemu przez Najjaśniejszego Cesarza i Króla do godności Hrabiego Cesarstwa.

W dniu wczorajszym w gmachu Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego odbyła się instalacja Rzeczywistego Radcy Stanu Krzywickiego powołanego do obowiązków Dyrektora Głównego w tejże Komisji. Naczelnik Rządu Cywilnego Królestwa Margrabia Wielopolski, w obec składu tejże Komisji, wprowadził nowego Zwierzchnika, przyczem przemówił w następujący sposób:

„Panowie!

Wolą i zaufaniem Najjaśniejszego Pana do obowiązków Dyrektora Wyznań i Oświecenia powołanego Rzeczywistego Radcę Stanu Krzywickiego, na urząd ten jako Zwierzchnika Waszego wprowadzam.

Przywrócenie Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia było pierwszą reformą przez Najjaśniejszego Pana krajowi nadaną; reforma szkół była pierwszem w rzędzie dobrodziejstw w roku zeszłym krajowi zapowiedzianych.

Reformę tę, w czem od Monarchy naszego zależało, widzimy dzisiaj ziszczoną przez łaskawe zatwierdzenie Prawa o Wychowaniu Publicznem; ziszczenie jej zupełne przez wierne wykonanie tego prawa od nas teraz zależy.

W pracy tej, niewątpię o tem, przewodniczyć Wam będzie godnie, światle i niezmordowanie nowy Wasz Zwierzchnik. Reforma szkół jest ściśle połączona z innemi urządzeniami, a mianowicie co do Instrukcji elementarnej połączona jest z powołaniem rolników do lepszego bytu społecznego, a żydów do równego z nami praw cywilnych udziału.

W mądrości swej uznał Panujący, że jednolita we wszystkich swych częściach silnie spojona Administracja, zawsze pożądana, przy tych reformach społecznych które współcześnie przeprowadzone być mają, staje się nieodzowną. Powołując mnie na Naczelnika Rządu Cywilnego, zarazem rozkazać raczył, abym był bezpośrednim Zwierzchnikiem Komisij Rządowych. Teraźniejszy zawód służby mojej publicznej w gronie Waszem zacząłem; dzisiaj zadosyć czyniąc woli Wyższej nie przestaję i nadal z Wami pracować, w rozmiarze, jaki mi całość włożonych na mnie obowiązków zakreśli.

Wszystko mianowicie co się tyczy wykonania nowej Ustawy o Zakładach Naukowych z osobistym moim udziałem w naradach Waszych, bez czczych pozorów i przewłok prowadzone będzie.

Tą drogą sumiennie postępując, odpowiemy wszyscy wielkości zaufania, jakie Najjaśniejszy Pan nowemi swemi rozporządzeniami w Rządzie krajowym położył; odpowiemy także oczekiwaniom Dostojnego Naszego Namiestnika Brata Cesarskiego, którego najlepsze dla kraju naszego chęci w osobistej z Nim pracy poznać nie jedną miałem sposobność.

Przytoczyć tutaj mogę, że śpieszne przeprowadzenie Prawa o Oczynszowaniu z Urzędu, które tak ważne we względzie cywilizacji dla kraju skutki rokuje, Jego Cesarskiej Wysokości osobistemu czynnemu udziałowi i poparciu winni jesteśmy.

W naradach tych, dla mnie pamiętnych, Dostojny nasz Namiestnik okazał głębokie i zdrowe ocenienie prawdziwych potrzeb kraju naszego, oraz życzliwe dla nas usposobienia, które pod względem rządów Jego w Królestwie w zawodzie także Wychowania Publicznego najpiękniejsze nadzieje rokują. Zająć się niezwłocznie wielkiem swojem powołaniem usilnie pragnie Wielki Książę; przyjazd Jego wśród nas opóźniony dla familijnych tylko okoliczności, wkrótce nastąpi; do nas tymczasem należy pracą we wszystkich gałęziach Administracji, pod przewodnictwem czcigodnego Jego zastępcy JW. Hrabiego Lüdersa, przygotować dla Niego drogę, aby zarówno oczekiwaniom Namiestnika, jako i dobrotliwym zamiarom Monarchy naszego, oraz oczekiwaniom kraju odpowiedzieć.

Zabrał potem głos JW. Krzywicki w tych słowach:

„Za podwójny zaszczyt poczytuję sobie być powołanym do przewodniczenia Komisji Oświecenia i Wyznań, bo gdy samo przez się jest już wielką chlubą być pierwszym sługą krajowej oświaty i pierwszym stróżem praw, pod których dobroczynną opieką stowarzyszenia religijne oddają cześć Stwórcy, to nie podobna mi nieszczycić się i z tego, że staję na czele Instytucji, w której przywróceniu Najmiłościwszy Monarcha pragnął dać dowód Swej szczególnej troskliwości o pomyślność Królestwa Polskiego, a której organizacją kreślił Mąż Stanu, wyniesiony dzisiaj zaufaniem Monarchy i zasługami swemi na najwyższy szczebel Zarządu Cywilnego.

Nie mogę również nie wspomnieć bez uczucia pewnej dumy imion, jakiemi zapisana karta u której spodu, z woli Najjaśniejszego Pana, dzisiaj, drżącą ręką, moje zapisuję.—Oto w tej chwili poprzedził mnie Mąż, zaszczytnie znany ze swej nauki, a którego niegdyś nauczycielskim pracom miło mi, po latach wielu, oddać hołd należny z dzisiejszego stanowiska mego.

Panowie!

Wzywam Waszej pomocy, abyśmy wspólnemi siłami godnie odpowiedzieli świętym obowiązkom naszym. Mamy być wykonawcami najważniejszej dla kraju Ustawy o wychowaniu publicznem,—ustawy, wyrzekającej na wstępie, że wychowanie opierać się powinno na ukształceniu religijno - moralnem i humanitarnem, tudzież że Wolą Najjaśniejszego Pana jest, aby wszyscy mieszkańcy Królestwa Polskiego, bez różnicy stanu i wyznań, mieli sobie ułatwione środki usposabiania się do rozmaitych powołań. Piękne zaiste i obszerne pole otwiera się przed nami. Lecz aby je godnie uprawiać, nie tylko pracy, potrzeba nadto i odwagi cywilnej, — tej wielkiej cnoty, której Opatrzność wymaga po każdym prawym obywatelu, a tem bardziej po każdym, komu jest danem jakikolwiek urząd publiczny piastować. Tej od Was Panowie oczekuję — wymagać będę; bo bez niej nie zdołalibyśmy spełnić dobroczynnej Woli Najjaśniejszego Pana, aby światło było w kraju. Szlachetne umysły nagrodzą nas uznaniem; na okrzyki nierozważnych zważać niebędziemy. A światło w kraju być powinno i—będzie."

Następnie Naczelnik Rządu Cywilnego przedstawił temuż Dyrektorów i Wice-Dyrektorów Wydziałów, a ci swoich podwładnych.

Na zasadzie postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z d. 15 (27) Maja r. b., odbywać się mają w powiecie Ostrołęckim nowe wybory członków do Rady Powiatowej, a mianowicie: w okręgu wyborczym Ostrołęckim dnia 9 (21) Lipca, a w okręgu wyborczym Ostrowskim dnia 12 (24) Lipca r. b.

Ujawnienie list wyborczych, rozpocznie się od d. 8 (20) Czerwca r. b. w biurze Naczelnika Powiatu. Każdy może je tam przeglądać i sprawdzać, a w ciągu dni dziesięciu, to jest po dzień 18 (30) Czerwca r. b., nim listy ostatecznie zamknięte zostaną, może w myśl Instrukcji żądać sprostowania onych, bądź pod względem opuszczenia, bądź też niewłaściwego zamieszczenia na listach.

Z dniem 18 (30) Czerwca listy przestaną być jawnemi, a strony o zapadłych decyzjach na wniesione reklamacje otrzymają zawiadomienie. Od decyzij tych mogą one zanosić rekursa do Rządu Gubernjalnego w ciągu następnych dni dziesięciu.

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, podając o tem do wiadomości mieszkańców Powiatu Ostrołęckiego, zwraca uwagę ich na powyższe termina i wzywa, aby praw swych z mocy Ustawy Wyborczej im służących, dopilnowali.

Nadmienia przytem, iż wszelkie korespondencje, podania i reklamacje w interesie sprostowania list wyborczych czynione, wolne są od stempla, i że wszystkie władze Administracyjne żądania reklamujących spiesznie załatwiać są obowiązane.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.— W upłynionym miesiącu Maju r. b. utrzymywało w Domach Instytutowych w średniem przecięciu dziennie:

Starców i kalek obojej płci osób 320, których koszt żywienia wynosił rs. 710 kop. 21.

Sierot obojej płci 165, a koszt żywienia tychże wynosił rs. 382. kop. 14.

Do 11 Sal Ochrony uczęszczało w przecięciu dziennie dzieci obojej płci 1,076, których koszt żywienia wynosił rs: 725 kop. 60.

W 3ch Żłobkach było z przecięcia dziennie dzieci 45, których samo żywienie kosztowało rs. 34, kop. 69.

W Domu przytułku dla ubogich chłopców znajdowało się dziennie dzieci 10, których żywienie kosztowało rs. 24. kop. 42.

Na obiadach 5-cio groszowemi zwanych było dziennie osób 102, z tych na koszt Namiestnika Królestwa osób 58, sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 219 kop 77 ½.

Po zupę Rumfordzką przychodziło dziennie osób 107, na sporządzenie której wydano rs. 99 k. 72.

Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcia następująco:

Pieniężne stałe od kop. 90 do rs. 1 kop. 50, osobom 43, za rs. 44 kop. 10.

Jednorazowy zasiłek od rs. 1 kop. 50 do rs. 6 osobom 62, za rs. 216 kop. 50.

W lekarstwach osobom 210, w paskach rupturnych osobom 3 i w okularach osobom 3.

W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 2,146 a ogólny koszt samej żywności wynosił rs. 2196 kop. 55 ½.

Z Kasy pożyczkowej w tymże miesiącu udzieliło Towarzystwo pożyczki rzemieślnikom i osobom z pracy rąk utrzymującym się 22, w kwocie rs. 1380.

Nakoniec w ciągu miesiąca Maja przyjęto do Zakładu starców i kalek: Zglinickiego Józefa lat 66, Marszałkowskiego Tomasza lat 80, Krynicką Marjannę lat 72 i Bystrzejowską Joannę lat 50.

Do Zakładu sierot: Gryszkiewicz Zofję lat 7 i Zelas Marjannę lat 3 wieku liczące.

W tymże miesiącu w Instytucie Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zmarli ubodzy: Głowczyński Franciszek lat 52, Szymańska Karolina lat 61, Molska Katarzyna lat 80, Nazarewicz Ludwika lat 77. — w Warszawie dnia 11 Czerwca 1862 r. — Prezes Administracji Ogólnej *Lubomirski.* — Członek Sekretarz Towarzystwa *Karol Jeziorański.*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Pomimo zapewnień tak zwanych, półurzędowych dzienników paryzkich, *Patrie*, *Constitutionnelle*, układy pomiędzy Francją i Anglją co do ofiarowania pośrednictwa stronom wojującym w Stanach Zjednoczonych, nie zaszły jeszcze tak daleko jak dzienniki te, może jednak tylko przedwcześnie, donosiły. Tak lord Palmerston w angielskiej izbie gmin, jak i lord Russell w izbie lordów, oświadczyli, że układy te nie zostały rozpoczęte, że ambasador francuzki nie otrzymał w tym względzie żadnych instrukcij, nakoniec, że rząd angielski nie ma jeszcze zamiaru przyjąć udziału w pośrednictwie, od którego lord Russell nie spodziewał się pomyślnych skutków. Lecz oświadczenia te były wypowiedzane w izbach przed przybyciem p. Persigniego do Londynu, który ma przedstawić ministrom angielskim zamiary Cesarza. Dzienniki angielskie z zadowolnieniem patrzą na te usiłowania i radeby były, tak z umniejszenia Stanów Zjednoczonych, jak i z otwarcia na nowo handlu dostarczającego fabrykom brytańskim surowego materjału. Jakkolwiek byłoby to pożądanem i dla Francji, wszakże idzie o to, czy proponowane środki osiągną zamierzony cel? czy nie powiększą jeszcze i tak już zawikłanych trudności i jeszcze bardziej roznamiętnią wojujące strony? Cóż naprzykład stanie się, jeżeli jedna z tych stron nie przyjmie proponowanego pośrednictwa? czy odrzucone pośrednictwo przemocą byłoby wprowadzono? czy jednem słowem pośrednictwo byłoby tylko wstępem do zbrojnego wmięszania się w sprawy amerykańskie? Takie pytania stawiają dzienniki, radząc aby wszystko to dobrze rozważono, nim będzie ofiarowane pośrednictwo. Ze Stanami Zjednoczonemi, choćby tylko północnemi, walka nie byłaby tak łatwą jak z Chińczykami, Anamitami lub Meksykanami.

Anglja znając lepiej Amerykanów, nie weźmie w proponowanych usiłowaniach tak lekkomyślnie udziału; może owszem zachęca tylko Francję do oddzielnych kroków, dla tego, aby tak jak w Meksyku zostawić jej samej kłopoty wyprawy. W tym to duchu *Times* namawia Francję do zrobienia pierwszych kroków, na zasadzie, że Stany północne nie przyjęłyby pośrednictwa Anglji. *Patre* upatruje widoczną zdradliwość w tej zachęcie, lecz dowodzi, że Anglja nie może w tak ważnej sprawie wyrzec się swego stanowiska wielkiego mocarstwa, a w wspólnem pośrednictwie przewiduje możność przywrócenia spokoju w Stanach Zjednoczonych, skutkiem którego dopiero, powoli mogłoby nastąpić wyswobodzenie niewolników na południu.

Rezultaty zjazdu biskupów w Rzymie, zaczynają się objawiać na polu czynnej polityki. *Esprit public* poprzednio już doniósł, że dwór rzymski zawiadomił gabinet paryzki, iż nie przyjmie żadnych propozycij, będących w związku z jakąkolwiek zmianą władzy świeckiej; korespondencje z Paryża, potwierdzają to mniemanie, dodając, że dwór rzymski przybrał podobną postawę i względem Austrji, odmawiając stanowczo swej zgody na jakąkolwiek zmianę w konkordacie. Jak postąpi gabinet wiedeński, w obec nacisku ze strony rady państwa, nie można przewidzieć, ale niektóre dzienniki centralistyczne, utrzymują, że nowe wewnętrzne życie Austrji, zmuszające ją do zmiany stosunków zewnętrznych do porzucenia dawnej tradycyjnej polityki, może także spowodować ją do wydania postanowień odpowiednich obecnym potrzebom, chociażby sprzecznych z konkordatem, na które rada państwa z największem zgodzi się zadowolnieniem.

Opinion nationale podaje wiadomości o wkrótce mającej się ukazać encyklice, potępiającej Wiktora Emanuela, o ktorej wzmiankuje depesza. Biskupi francuzcy którzy podpisali adres o świeckiej władzy w Rzymie, mają podobno zamiar powróciwszy do Francji, na podstawie wspomnionej encykliki, listami pasterskiemi zawiadomić wiernych o swych działaniach w Rzymie. Dla tego to zapewne wspominają już o zamiarze wydania przez p. Rouland okólnika w tym przedmiocie.

Interwencja europejska do sprawy Czarnogórza, jak się zdaje przychodzi do skutku; kwestja ta wchodzi już na drogę dyplomatyczną. Bez względu na to któremu mocarstwu należy się zaszczyt inicjatywy w tym wzglę-

dzie, ważnem jest to, że mocarstwa zażądały w Konstantynopolu wstrzymania działań wojennych, i zawarcia zawieszenia broni, któreby pozwoliło na drodze dyplomatycznej dojść do układów pomiędzy Portą a Czarnogórzem. Gabinet wiedeński ma wziąść za podstawę propozycij odpowiedź księcia Mikołaja na ultimatum Omera-paszy i starać się załagodzić sprawę, unikając dotknięcia kwestji zasad. Lecz jak utrzymuje jeden z dzienników belgickich, takie załatwienie może przywrócić na chwilę pokój w tamtych stronach, wszakże tylko odroczy epokę stanowczego rozwiązania kwestji, która wywołała obecną walkę, kwestji, której doniosłość sięga po za granice Czarnogórza.

Jak donosi *Ajencja kontynentalna* z Berlina, zaczynają wątpić czy p. Bismarck będzie powołany do utworzenia gabinetu; wątpliwość tę wznieca to, że obecność jego w Paryżu jest w związku z bardzo ważnemi sprawami. Za to znów rozpoczęte podobno zostały układy z p. Schleinitzem o przyjęcie kierunku gabinetu. Pomiędzy izbą deputowanych, a izbą panów ciągle panuje nieporozumienie. Ta ostatnia nie odbywa wcale posiedzeń; izba deputowanych także oczekuje dopiero na sprawozdania swych komisij, które za to nader gorliwie pracują.

W Wiedniu spodziewają się, że za kika tygodni, izby ukończą obrady nad budżetem, i porozumieją się z sobą co do poprawek wzajemnych w niektórych projektach do praw. Natenczas gabinet będzie mógł wnieść budżet na r. 1863, który izba niższa poruczy do roztrząśnięcia komitetowi finansowemu, a rada państwa będzie mogła być odroczona na trzy miesiące, w ciągu którego czasu mogą być zwołane sejmy krajowe. Wiedeńska *Presse* nalega na gabinet, aby w tym czasie co do stosunków z krajami z tamtej strony Litawy także coś postanowił, aby w Węgrzech, Kroacji i Siedmiogrodzie, jednocześnie jak w innych prowincjach zwołał sejmy i porzucił dotychczasową swą bierną względem nich politykę, zgubną według tego dziennika dla ustawy.

Ostatnie wiadomości z Meksyku nadeszłe przez St. Nazaire, nic nie zawierając ciekawego i dokładnego; nie podlega tylko wątpliwości, że rząd francuzki zamierza wysłać posiłki dla jenerała Lorencez, co nawet przyznaje *Pays*, jakkolwiek zaprzecza wiadomości podanej przez jeden dziennik angielski, jakoby miano wysłać tam aż 6,000 wojska.

Z Ameryki potwierdza się wiadomość o zabraniu przez jenerała Butlera, 800,000 dolarów w konsulacie niderlandzkim; dzienniki północno-amerykańskie chcą wytłomaczyć jego postępek prawem wojny, lecz nie biorą na uwagę, że pieniądze te jakkolwiek zapłacone przez skonfederowanych, przestały być już ich własnością, a były w posiadaniu ajenta bankiera Hope z Amsterdamu, zatem zabrane zostały poddanemu mocarstwa neutralnego. W Europie wzbudziło także pewną niechęć dla tego jenerała, jego postanowienie zabraniające w Nowym Orleanie obiegu pieniędzy papierowych, przez skonfederowanych dawno już wypuszczonych.

Anglja.

Londyn, 12 *Czerwca*. *Times* zastanawia się dziś nad możnością interwencji pomiędzy obu stronami, w Ameryce północnej walczącemi. Powiedziano tam między innemi: „Od pewnego czasu mowa jest w Europie o pośredniczeniu w celu zakończenia sporu pomiędzy stanami północnemi a południowemi. Każdy bezstronny widz, przypatrujący się zdala wojnie domowej w Ameryce, widzi dokładnie to, czego namiętność nie pozwala politykom stanów północnych dostrzedz, mianowicie, że północ i południe mają do wyboru, bądź rozłączenie się, bądź też materjalną i polityczną ruinę. Dwaj znakomici członkowie rządu angielskiego, minister spraw zagranicznych i kanclerz skarbu, wynurzyli toż samo zdanie w sposób jasny, za co wyszydzeni zostali tak przez prasę amerykańską, jak i z mównicy tamecznej. Sposób w jaki przyjęty został bezstronny sąd anglików w sprawie, w której ciż zachowują jak najściślejszą neutralność, służy dowodem, żeśmy roztropnie postąpili wstrzymując się od rad i poddając się nadziei, że przyjacielskie wmięszanie się pokrewnego narodu znajdzie dobre w Waszyngtonie przyjęcie. Być atoli może, że rady udzielone przez inne państw, trafią do przekonania rządu związkowego. Dobre stosunki z Francją są dla rządu waszyngtońskiego zasadą jego polityki, podczas gdy z Anglją tenże rząd usiłuje postępować szorstko. Nie możemy wątpić o chęci Cesarza Napoleona położenia końca wojnie. Interes jaki ma Francja w dowozie bawełny i w pomyślności narodu trwoniącego pieniądze na wyroby francuzkie, czyni Cesarza chętnym do zachęcania do pokoju, który przywróci dawne stosunki handlowe. Doświadczenie polityczne i głęboka znajomość sztuki wojennej, wsparte zdrowym rozsądkiem, wlały w Cesarza Napoleona przekonanie, że obecna walka jest zupełnie bezowocna i że każda rana, zadana terytorjum lub miłości własnej jednej ze stron wojujących, da się dotkliwie uczuć nawet przyszłym pokoleniom. Odwaga i powodzenie północy nie będą zdolne przezwyciężyć trudności pochodzących z nadzwyczajnych upałów lata południowego i wyradzających się ztąd chorób. Siły zbrojne północy nie będą w stanie dostarczyć załogi dla kraju, wyrównywającego rozległością Francji, Anglji i Austrji razem wziętym, a nawet wątpić należy, iżby związkowi, którzy najmniejsze swe zwycięztwa tak przesadzali, byli rzeczywiście w stanie pobić wojska, jakie mają teraz przeciw sobie. I dla czegożby Francja nie miała wystąpić z pośrednictwem? Zdaje się nie naturalnym, ażeby walka, przyprawiająca tak nowy jak i stary świat o nieobliczone straty, trwała dłużej bez wywołania ze strony polityków europejskich rad i przełożeń. Wydaje się nam niepodobieństwem, ażeby Europa spoglądała obojętnie na zaślepienie amerykanów i na nędzę własnych ludów. Nie wiemy jeszcze, w jakim duchu gabinet waszyngtoński przyjmie propozycję ze strony którego z państw europejskich. Bardzo być może, że przejmie się uczuciami, ożywiącemi wielu amerykanów północnych i skorzysta z radością ze sposobności zakończenia walki, która może trwać tak długo, dopóki nie wyczerpie do ostatka sił obu stron. Wszelka propozycja, zmierzająca do zawieszenia kroków nieprzyjacielskich, znajdzie chętne ze strony anglików wszystkich warstw społeczeństwa poparcie. Pokój w Ameryce północnej jest możebny jedynie pod warunkiem odłączenia stanów południowych od północnych, gdyż w takim tylko razie skonfederowani przystaną na układy. A takie odłączenie, czyli inaczej, utworzenie oddzielnej rzeczypospolitej południowej, nie byłoby dobrze przez związek północny widziane, albowiem stany południowe współzawodniczyłyby niebawem ze stanami północnemi. Konfederacja południowa ukonstytuowała się od półtora blizko roku jako kraj odrębny. W ciągu tego czasu przychylność narodu do nowego rządu wyszła na jaw w sposób wyraźny: utworzone zostały wielkie wojska i poniesione ogromne ofiary, a wytrwałość południa w całym szeregu bitew to pomyślnych, to nieofortunnych, wykazała tę siłę i konsekwentność, które są kamieniem probierczym narodowości. Wszędzie, gdzie rząd skonfederowany utrzymał się dotąd, panuje jak największe dla prawa posłuszeństwo, jak gdyby w czasach zupełnego pokoju; przeciwnie zaś, dokąd tylko wojska związkowe wkroczyły, przyjęto je z pogardą i nienawiścią, za co, jak to uczyniły w Nowym-Orleanie, mszczą się zapamiętale. Marzenie o możności zyskania w stanach południowych stronnictwa dla związku, spełzły na niczem, jak to sami mieszkańcy stanów północnych zeznają. Z tego wszystkiego taki wypada wniosek: albo wojna musi być zakończona, albo też przyjdzie nareszcie czas, w którym południe będzie upoważnione do roszczenia praw do uznania go przez obce mocarstwa, jako państwa niepodległego. Fakta poprzednie co do naszych kolonij amerykańskich, tudzież co do osad hiszpańskich, jak niemniej co do Belgji, Neapolu i Toskanji, nie dozwolą nam zaprzeczyć temu prawu, jak skoro stany skonfederowane o nie się upomną. Powinniśmy przygotować się na ten możliwy wypadek, a ze strony mężów stanu z tej strony Oceanu byłoby roztropnem i szlachetnem, gdyby przyszli rządowi amerykańskiemu, w jego obecnem przesileniu, w pomoc swemi przyjacielskiemi radami."

Austrja.

Wiedeń, 14 *Czerwca*. Arcyksiążę Rajner opuszcza na trzy tygodnie Wiedeń, a przez ten czas prezydować będzie w radzie ministrów hr. Rechberg, minister spraw zagranicznych.

Minister stanu Schmerling przyjmował wczoraj bawiącą w Wiedniu deputację uniwersytetu narodowego sasów w. księztwa Siedmiogrodzkiego. P. Schmidt, hrabia zastępca tego zgromadzenia, jako przewodniczący deputacji, miał mowę, w której upraszał o wstawienie się za życzeniem wynurzonem przez sasów siedmiogrodzkich. Podług *Ost. Zeitung*, deputacja była z posłuchania zadowoloną. W przyszłym tygodniu mają ją przyjmować Cesarz.

Francja.

Paryż, 12 *Czerwca*. Sprawozdanie o budżecie, przedstawione przez p. Leroux, dowodzi dobrych chęci komisji, które jednak pozostały bez wpływu, w obec oporu gabinetu lub konieczności finansowych. Izba widzi dokładnie złe, ale nie ma dostatecznej energji do przyjęcia zaradczych środków. Tak, budżet zwyczajny na rok 1863 wniesiony do izby, przedstawiał przewyżkę nad budżet z 1862 r., o 71 milionów fr.; komisja sprowadziła ją wszystkiego do 61 milionów; budżet nadzwyczajny 138 milionów fr.; komisja sprowadziła go do 121 milionów; tym sposobem komisja uzyskała 10 milionów fr. oszczędności na budżecie zwyczajnym, a 17 milionów na nadzwyczajnym. Systematowi finansowemu p. Foulda zadano kilka ciosów; komisja zażądała aby porzucono projekt uwolnienia od pewnych ciężarów pięciu milionów opodatkowanych, na co zgodziła się chętnie rada stanu i projekt ten, tworzący pod pozorem wspaniałomyślności rodzaj kasty ubogich, został za wspólną zgodą odrzucony. Podwyższenie opłaty od soli nie utrzymało się, ale podwyższoną opłatę od cukru z budżetu nadzwyczajnego przeniesiono do zwyczajnego, to jest uczyniono ją stałą; zmiana ta jakkolwiek pożyteczna dla fabrykantów cukru i handlarzy, którzy dla uregulowania swych działań potrzebują stałości w podatkach, nie będzie zbyt przychylnie przyjętą przez publiczność. Podatek od kwitów i rachunków, jako bardzo przykry dla handlujących, został odrzucony, a zamiast tego postanowiony został drugi centym dodatkowy od wpisu. Podatek od powozów i koni uległ zmianom; nie będzie on zastosowany do gmin, nie mających 1,200 dusz; w gminach nie mających 20,000 dusz konie i powozy, w części obracane do robót rolniczych i przemysłowych, także nie będą go opłacać, a tylko połowę, takież same konie i powozy w gminach mających przeszło 20,000 dusz.

Jedna z poprawek żądała zniesienia kumulowania pensij; komisja z tego powodu przedstawiła bardzo słuszne uwagi, ale musiała je usunąć, równie jak i poprawkę, na oświadczenie komisarzy rządowych, że prawo o kumulowaniu, ściśle jest zachowywane; a jednakże p. Troplong i marszałek Pelissier pobierają z trzech miejsc pensje. Za to w sprawozdaniu p. Leroux, umieszczona jest cała poprawka, żądająca reorganizacji wszystkich gałęzi służby. Komisja żądała zaprowadzenia oszczędności w ilości 14 milionów fran. na wydziale wojny; skończyło się zaś na 3 milionach fr.; chciała także odmówić podwyższenia kosztów wydawnictwa *Monitora*, zamieszczonych w budżecie ministerstwa stanu, lecz po oświadczeniu komisarzy rządowych, że zawarte są w tej mierze kontrakta, komisja ograniczyła się wyrażeniem ubolewania. Toż samo co do 200,000 fr. na radę tajną; komisja protestując zawotowała. Jednem słowem sprawozdanie zawiera wiele pięknych frazesów, jako to: „Pragniemy ścisłej kontroli, pragniemy, żeby nie były czynione żadne wydatki bez udziału izby i względu na zasoby. Niektóre wyprawy powinny zostać szlachetnemi wyjątkami; rząd powinien stosować usiłowania do celu zamierzonego, poświęcenie do korzyści spodziewanych. Nalegamy aby wstrzymano się na drodze kosztownego budowania, i ażeby roboty rozpoczęte, wprzód były ukończone, a potem dopiero inne rozpoczynano. Lecz pomimo takich zasad, komisja wprost sprzecznie z niemi, odrzuciła prawie wszystkie poprawki.

Wyższe duchowieństwo francuzkie ciągle stara się wpłynąć na Cesarza, aby przeszkodził uzupełnieniu się państwa włoskiego przez zajęcie Rzymu. Utrzymują nawet, że w razie gdyby Ojciec Święty zmuszony był opuścić Rzym, kardynałowie zajmujący wyższe stanowiska przy dworze, zobowiązali się zażądać dymisji, a nawet wyjść z senatu. P. Rouland, minister wyznań przygotowywa okólnik do biskupów, dotyczący postępowania francuzkich duchownych w Rzymie.

Constitutionnel stanowczo zaprzecza wiadomości, przesłanej z Nowego-Jorku o pobiciu wojsk francuzkich pod Meksykiem, dowodzi, że honor sztandaru francuzkiego wymaga, żeby w razie potrzeby były posłane do Meksyku posiłki, co do czego zupełnie należy spuścić się na troskliwość rządu i wyraża nadzieję, że wojska francuzkie powrócą z Meksyku okryte takąż samą sławą jak wojska wyprawy chińskiej. Krąży też pogłoska, że wistocie wkrótce ma być wysłany czterotysięczny oddział posiłkowy jenerałowi Lorencez. *Patrie* donosi, że jenerał Santa Anna, który kilkakrotnie był prezydentem w Meksyku, oświadczył się za interwencją francuzką, przekonawszy się, że kraj jego może być zbawiony tylke przez zwycięztwo pojęć reprezentowanych przez Francję.

Włochy.

Turyn, 7 *Czerwca*. Sprawozdanie skarbowe p. Sella bardzo dobrze przyjęte zostało w izbie, i w ogóle dobre zrobiło wrażenie, bo nawet wpłynęło na podniesienie kursu papierów publicznych na giełdzie. Ponieważ szło głównie o wykazanie rzeczywistego stanu skarbu państwa, przedstawiono więc tylko budżet zwyczajny, dla przekonania się jak wielki będzie deficyt w normalnym stanie rzeczy. Nie liczono np. więcej jak 170,000 wojska t. j. tyle ile go ma być we Włoszech w czasie pokoju. Pomimo to w budżecie na rok 1862 pokazał się deficyt na 308 miljonów, a gdy zwrócono uwagę na wydatki nadzwyczajne, w których ministerstwa wojny, marynarki i robót publicznych główną grają rolę, deficyt ten powiększył się jeszcze o 145 miljonów. Na pokrycie zaś tych nadzwyczajnych wydatków potrzeba mieć nadzwyczajne dochody, i wyszukanie takowych jest obecnie głównym zadaniem p. Sella. Do tych ostatecznych środków uciekano się wszędzie w podobnych okolicznościach, mianowicie we Francji w 1815, 1830 i 1848 r. Niektóre projekta podane w tym względzie przez gabinet, a mianowicie sprzedaż dóbr narodowych, znajdą niewątpliwie silny opór w izbie deputowanych, chociaż to byłby może najpewniejszy i najskuteczniejszy środek powiększenia bogactwa krajowego i utworzenia klasy włościan czynszowych, tak nielicznej we Włoszech. Włączenie do skarbu państwa kasy duchownej, przeznaczonej obecnie na zaspakajanie kosztów administracji majątkami zniesionych już klasztorów, na pensje dla duchownych, na pokrycie wreszcie nie wystarczających dochodów w niektórych parafjach, byłoby w tym razie nie małą pomocą. Wydatki te najlepiej uskuteczniane być mogą za pomocą renty, a ze sprzedaży dóbr uzbierałby się kapitał, który nierównie większy niż obecnie przynosiłby procent.

Wszystkie sześć projektów p. Pepoli przedstawionych izbie, nadzwyczaj przychylne znalazły przyjęcie. Przekonano się, że młody minister, od czasu objęcia powierzonego mu wydziału, szczerze pracował nad rozwojem rolnictwa i przemysłu krajowego. Należy, jak sam powiedział, dowieść wszystkim prowincjom, że nowy gabinet stara się wszelkimi sposobami przywrócić im dobry byt i pomyślność. Pan Pepoli oświadczył nadto że przygotował już projekt kodeksu i oddał go obecnie pod rozbiór Rad prowincjonalnych.

Byłoby do życzenia, aby projekta do praw pana Pepoli jak również te, które wkrótce przedstawi minister robót publicznych p. Depretis, zostały jak najprędzej zatwierdzone. Na nieszczęście izba zajęta jest interpelacjami, przywiązując do nich zbyt wielką wagę, kiedy one w rzeczy samej, w obec tak ważnych kwestji, zaledwie drugorzędne mogą zajmować miejsce. Większa część deputowanych czuje jednak dobrze, jak wiele drogiego traci się czasu na słuchaniu tych interpelacij, do niczego nie prowadzących, i zdaje się, że swoim wpływem potrafi wkrótce koniec im położyć.

W świecie politycznym zupełna panuje cisza. Wczoraj Wiktor-Emanuel odbył przegląd wojsk i gwardji narodowej; jak zwykle przyjmowany był z zapałem. Wojsko w nowych mundurach ślicznie wyglądało, szczególniej też karabinierzy bersaglierzy i artylerja. Sześćdziesiąt dział defilowało przed Królem. Wieczorem całe miasto przepysznie było iluminowane. Chciano koniecznie uroczyście obchodzić pamiątkę wprowadzenia statutu i chociaż w samą rocznicę ulewny deszcz przeszkodził uroczystości, powetowano sobie stratę w oktawę. Jest to charakterystyczny rys obyczajów włoskich i dowód stałości ich charakteru, prawdziwie godzien uwagi.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Paryż, 17 *Czerwca*. Czytamy w *Patrie:* Dzienniki angielskie nie przestają rozsiewać zastraszających pogłosek dotyczących francuzkiego korpusu wyprawy Meksykańskiej. Depesze przez nie ogłaszane, nie sięgają dalej jak do 9-go Maja, podczas gdy wiadomości z Vera-Cruz z 10 Maja, które nadeszły do Nowego Jorku przez statki wojenne francuzkie, wcale nie wzmiankują o wypadkach głoszonych przez dziennikarstwo londyńskie. Z innej strony, statek przewozowy francuzki, który opuścił Meksyk 15-go Maja, nie miał żadnej wiadomości o faktach, o jakich pewnoby w Vera-Cruz wiedziano, gdyby były rzeczywiste.

Paryż, 15 *Czerwca*. *Patrie* powiada: Najcelniejsze organa dziennikarstwa londyńskiego zajmują się kwestją pośrednictwa w Ameryce. Wynurzają one bardzo różne zdania w tym tak ważnym przedmiocie, lecz w ogóle powtarzają to cośmy poprzednio wyrzekli i oświadczają, że sprawa ta stanie się celem głębokiego zajęcia ze strony dwóch wielkich mocarstw europejskich.

Paryż, 14 *Czerwca*. Czytamy w *Opinion Nationale:* W drukarni Kwirinału, gdzie robotnicy zobowiązani są przysięgą ścisłej tajemnicy, drukuje się encyklika gwałtownie powstająca przeciw rządowi włoskiemu, a która niezwłocznie ma być ogłoszoną. Chociaż treść jej dotąd jest nieznana, wiadomo jednakże, że jest ona energiczną protestacją przeciw czynom Wiktora-Emanuela, którego pismo to uważa za odziercę i uzurpatora.

Düsseldorf, 14 *Czerwca*. Dziś zostali skazani przez sąd policji poprawczej: były posługacz bankowy Reichenow za przywłaszczenie funduszów, Sander za współudział i przechowywanie, na pięć lat więzienia i utratę praw obywatelskich na lat pięć; żona Reichenowa za przechowywanie na rok więzienia i rok utraty praw obywatelskich.

Paryż, 14 *Czerwca*. Listy z Vera-Cruz pod datą 15-go Maja donoszą, że liczba wojska prezydenta Juarez pod Meksykiem wynosiła około 50,000 ludzi.

Londyn, 14 *Czerwca*. Hrab. Russel odpowiedział wczoraj na posiedzeniu izby wyższej, na interpelację lorda Carnovon'a, że sądzi, iż barbarzyńskie rozporządzenie jenerała Butlera co do kobiet separatystowskich rzeczywiście miało miejsce, lecz spodziewa się, że rozporządzenie to zostanie przez rząd związkowy potępionem; że pogłoska o mającem nastąpić pośrednictwie mocarstw zachodnich jest bezzasadną. Ani Anglja ani Francja w tym przedmiocie niewymieniały not; również i poseł francuzki uwierzytelniony przy dworze londyńskim dotąd nie otrzymał żadnych w tym celu instrukcij. Lord Russell dodał, że obecny stan rzeczy jest do tego nieodpowiednim, a projekta pośredniczenia raczej by mogły niekorzystny, niż pomyślny wywrzeć skutek.

Londyn, 14 *Czerwca*. *Ajencja Reutera* donosi z Konstantynopola pod datą 13-go b. m., że p. Hübner przybył do tej stolicy z misją poufną, w celu proponowania Porcie zajęcia Bośnji przez wojska posiłkowe austrjackie.

Trjest, 13 *Czerwca*. Mianowanie jenerała Spiro Milio, ministrem wojny, sprawiło w Atenach wrażenie niekorzystne. Depesze z Raguzy donoszą, że Czarnogórcy odparli d. 11-go b. m. Derwisza-Paszę.

Madryt, 14 *Czerwca*. Na wczorajszem posiedzeniu kongresu deputowanych, p. Rivero oświadczył, iż uważa odwołanie wojsk hiszpańskich z Meksyku, jako zaniedbanie interesu Hiszpanji. P. Coëllo wynurzył zdanie, że popieranie w Meksyku polityki dynastycznej, byłoby niekorzystnem, i pochwalał przymierze z Francją i z Anglją. Sądzi on, że gdyby jenerał Gasset był zatrzymał dowództwo nad wyprawą, to takowa byłaby się posunęła aż do Meksyku.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Dzień wczorajszy był na pół pogodny i wietrzny. W nocy deszcz padał, do godziny 7 rano niebo pogodne, następnie na pół pogodne, od godziny $6\frac{1}{2}$ wieczorem pogodne. Przez cały dzień panował wiatr zachodni do godziny 7 rano słaby, potem mocny, wieczorem słaby. Średnia temperatura dnia jest 13 stopni ciepła o $1\frac{1}{5}$ stopni niższa od normalnej, największe ciepło po południu $17\frac{1}{2}$ najmniejsze w nocy $7\frac{1}{5}$ stopni Réaumura. Średnia wysokość barometru jest 750,09 mil. Powietrze wilgotne. Na słońcu dwie gromady plam i dwie plamy. Elektryczność 27 stopni.

— W nocy z dnia 26 na 27 Kwietnia r. b., we wsi Naprusewo, gminie Chrzanów, powiecie Konińskim, podczas gwałtownej burzy, uderzył piorun i powstały ztąd pożar zniszczył spichrz i stajnię, ubezpieczone na rsr. 300;—prócz tego spaliło się: zboże, pasza, rozmaite narzędzia gospodarskie, pięć koni i dwa źrebce, wartujące rs. 1830.

— Dnia 27 Kwietnia r. b., we wsi Dobiesz, gminie Pęchery, powiecie Warszawskim, z niewiadomej przyczyny wszczął się pożar, skutkiem którego spaliła się gorzelnia wraz z całym aparatem, ubezpieczona na rs. 2200.— We wsi Matczyn, gminie Bełżyce, powiecie Lubelskim, z uderzenia piorunu wynikł pożar i zniszczył stodołę dworską, ubezpieczoną na rs. 640, prócz tego zrządził znaczne straty w ruchomościach, wynoszące rs. 1200.— We wsi Olbrachcice, gminie Dąbrowa, powiecie Piotrkowskim, również z uderzenia piorunu wszczął się pożar, skutkiem którego spaliła się stodoła murowana z kieratem, ubezpieczona na rs. 890, a w niej zgorzały: młocarnia z sieczkarnią, 50 kop jęczmienia, 200 centnarów słomy, ubezpieczone na rs. 750.— We wsiach Bujak i Gaworzyn, w gminie Krzyżanowice, powiecie Opatowskim, nadzwyczajna burza, połączona z gradem znacznej wielkości i ulewą, trwająca parę godzin, poczyniła znaczne szkody w zasiewach ozimych i jarych, oraz kartoflach, wynoszące prawie $\frac{2}{3}$ części spodziewanego plonu.

— Wkrótce ma wyjść na widok publiczny, pierwszy zeszyt *Listów o Francji i włościanach francuzkich, z poglądami na dzisiejszy stan produkcji rolniczej w tym kraju, napisanych według autora, Histoire des paysans en France*, przez A. W. Jakkolwiek przy obecnej zmianie stosunków włościańskich, obznajmienie ze stanem włościan w innych krajach nie byłoby bez zajęcia, zdaje się jednak, że tak wielkie zachodzą różnice pomiędzy Francją a naszym krajem, iż bez porównania stosunków włościańskich we wszystkich innych krajach, szczególniej w takich gdzie mogą one przedstawiać jakiś stan przechodni, pośredni, praca ta nie będzie miała dla kraju ważniejszego znaczenia.

— Z powodu wielkich pożarów, jakie miały miejsce dnia 2, 3 i 4-go b. m. w cyrkułach Petersburga, zamieszkałych po większej części przez klasę roboczą i niezamożną, p. Serno-Sołowiewicz czyni w *Pszczole Północnej* odezwę do dobroczynności publicznej dla przyjścia w pomoc pogorzelcom. Proponuje on, aby prosić upoważnienia rządu do mianowania w tym celu komitetu utworzonego z delegowanych municypalności i prywatnych, którzy zechcą w nim wziąć udział.

— Dnia 6 Czerwca r. b. Cesarska Akademja Nauk w Petersburgu odbyła posiedzenie publiczne, na którem odczytane zostało sprawozdanie o XXXI przyznaniu nagród Demidowskich. *Całkowitą nagrodą* zaszczycone zostały dwa dzieła: 1) Dzieło barona M. A. Korfa *Życie hrabiego Speranskiego*, i 2) Dzieło docenta St. Petersburgskiego Uniwersytetu D. Z. Mendelejewa—*Chemja Organiczna*.—*Nagrody połowiczne* otrzymali: 1) P. Bonel, za rękopism dzieła *Russisch livländische Chronographie*. 2) P. A. Tichmeniew, za książkę: *Historyczny obraz organizowania się kompanji Rosyjsko-Amerykańskiej*. 3) J. Gornostajew, za swą *Historję sztuki i ubiorów u narodów świata starożytnego*. 4) A. Rogowicz za swe dzieło *O rybach kopalnych w gubernjach okręgu naukowego Kijowskiego*. 5) G. Radde, za książkę *Untersuchungen über die Säugethierfauna Ost-Sibiriens*. 6) P. Alquist za dzieło *Versuch einer mokscha-mordwinischen Grammatik*.—*Wzmiankę zaszczytną otrzymali:* 1) P. Flor, za dzieło *Die Rhyncholen Livlands* 2 t. 2) M. Kostomarow za dzieło: *Zarys życia domowego i obyczajów ludu wielkoruskiego w XVI i XVII wieku*. 3) P. Hübner, za rozprawę *Biostatik der Stadt Dorpat*. 4) Karatajew za swój *Wykaz chronologiczny ksiąg sławiańskich* 1491—1730. 5) Chwolsohn, za rozprawę *O niektórych średniowiecznych zarzutach przeciw żydom*. 6) P. Batalin, za dzieło *Kraj Piatihorski i Mineralne wody Kaukazkie*. 7) Kuzniecow, za swego Przewodnika do zdejmowania planu brzegów i pomiaru. 8) P. Seleznież, za *Rys historyczny Carskosielskiego, a nateraz Aleksandrowskiego liceum*. — W dowód wdzięczności Akademji za pomoc okazaną jej przy przeglądaniu dzieł konkursowych, przyznane zostały ustanowione na ten cel medale Demidowskie: wartości 12 dukatów pp.: *T. Weselaho* i *Kiprjanow*, a wartości 8 dukatów A. *Grimm*.

— W gazecie *Helsingfors Tidningar* zamieszczoną jest wiadomość o wyjściu z drukarni Cesarskiego Senatu, w Helsingforsie, „Sprawozdania z zarządu Wielkiem Księztwem Finlandzkiem od r. 1855 do początku 1862 r.", ułożonego z polecenia byłego Jenerał-Gubernatora, hrabiego Berga, przez radcę kancelaryjnego Reina. Materjały zaczerpnięte są częścią ze źródeł drukowanych, częścią komunikowane przez władze. Zresztą książka ta, zawierająca w sobie wiele interesujących danych statystycznych, opartą jest nie na samych tylko dokumentach urzędowych.

— W księgarni słowiańskiej w Pradze, sprzedają się piękne portrety fotograficzne niedawno zmarłej Boženy Niemcowej, znakomitej autorki czeskiej. Czysty dochód ze sprzedaży tych fotografij, przeznacza się na wzniesienie pomienionej autorce pomnika.

— Nakładem J. K. Kobra w Pradze, wyszedł tom drugi dzieła pod tytułem *Dívčí škola* (Szkoła dla panien), wydawanego przez profesorów wyższej szkoły żeńskiej w Pisku, pod kierunkiem Dra Józefa Pażaty, i mającego obejmować wiadomości dla płci żeńskiej najprzydatniejsze. Tom ten obejmuje: „Naukę o człowieku" przez Dra J. Pażutę, z 15 drzeworytami i „Gimnastykę dla panien" przez prof. Bohd. Ardelta, z 20 drzeworytami. Tom 1 tego dzieła obejmuje, jak o tem donosiliśmy, historję literatury czeskiej

— Podług wiadomości podanej w dziele p. Precechtela o znakomitych mężach czesko-słowiańskich, Jan-Marek Marci, zmarły w 1665, był znakomitym astronomem i profesorem na wydziale lekarskim uniwersytetu prażskiego, oraz lekarzem nadwornym króla Ferdynanda III. Napisał on wiele dzieł lekarskich, astronomicznych i z dziedziny nauk przyrodzonych.

— Nakładem księgarza Goriszki w Wiedniu, wyszły tomy drugi i trzeci przekładu na język czeski znakomitego dzieła: *Pohled na prírodu od Alex. z Humboldtu*. Tom czwarty i ostatni tego przekładu, dokonanego przez Wojciecha Szafarzyka, wyjdzie z początkiem Lipca.

— Mamy przed oczami, powiada *Siècle* przykład, jak szybko upowszechniają się wynalazki, których użyteczność zostaje uznaną. Marki pocztowe powstały w Londynie w 1840 roku, i przez 9 lat używała ich tylko sama Anglja. Francja wprowadziła je u siebie od 1-go Stycznia 1849 roku, władze pocztowe zaś księcia Turn i Taxis upowszechniły je w Niemczech w 1850 roku, teraz zaś używane są w sześćdziesięciu dziewięciu krajach w Europie, w dziewięciu w Afryce, w pięciu w Azji, w trzydziestu sześciu w Ameryce i w dziesięciu w Oceanji. Katalog p. Poliquet, po prostu tylko wyliczający je, obejmuje jednak 46 stron in 8-vo. W samych Stanach Zjednoczonych liczy się do pięćdziesięciu różnych marek; posiada je ziemia Van-Diemena, królestwo Kowai, kraj Natal, Honolulu, rzeczpospolita Liberia. Nakoniec do nosologji umysłowej przybyła nowa monomanja: zbieraczy marek pocztowych, którzy tak się rozmnożyli, że mają wyłączne swe księgarnie, wydany już podręcznik, wyłącznych korespondentów, a zbiory takie sprzedają się już w handlu. Marki pocztowe oprócz tego, że służą do opłaty porto za listy, teraz obrócono na nowy użytek, to jest do oznaczania stopy w układach handlowych, a ponieważ w obiegu ich jest przeszło za kilkanaście milionów franków, stanowią prawdziwą papierową monetę.

— Nakładem londyńskiej księgarni Macmillan et Comp., wyszło dziełko pod tytułem: *O historji greckiej literatury w Anglji, od najdawniejszych czasów do końca panowania Jakóba I*, p. sir Jerzego Younga *(On the history of greek literature in England from the earliest times, to the end of the reign of James the first; by sir George Young)*. Jest to studjum pisane na konkurs, które otrzymało w zeszłym roku nagrodę, tak zwaną LeBas, a w którem szczególniej ostatnia epoka jest bardzo dobrze obrobiona. Zresztą winą raczej było zadania, że tak jak zwykle zadania konkursowe, zbyt rozległe naznaczyło ramy, nie pozwalając tym sposobem na szczegółowe wykończenie; bardziej ograniczone zadania, dotyczące li tylko jednej epoki, zwracając uwagę i badania na jeden punkt wyłącznie, przynosiłyby daleko więcej korzyści.

— Powszechny w Anglji żal budzi zaszły w Damaszku niespodziany zgon Buckle'go, autora dzieła *History of Civilisation*. Miał on tylko lat 40 i udał się był z porady lekarzy na Wschód, dla poratowania zdrowia nadwątlonego pracami literackiemi. W chwili wy-

jazdu jego z Anglji, żadne niebezpieczeństwo nie zagrażało dniom jego, tak, iż przyjaciele żegnając go, nie przeczuwali, iż otrzymają wkrótce wiadomość o jego zgonie. Buckle przyszedł na świat 24 Listopada 1822 r. w Lee (o kilka mil od Londynu). Ojciec jego, bogaty kupiec, dał mu staranne wychowanie i życzył sobie, by poświęcił się stanowi kupieckiemu. Syn atoli nie czuł najmniejszego do tych zatrudnień powołania i oddawszy się namiętnie grze w szachy, zyskał wkrótce sławę jednego z pierwszych w Anglji szachistów. Po zgonie, ojca (1840) Buckle odziedziczył wielką fortunę i poświęcił się całkiem pracom literackim. O powodzeniu jego na tem polu świadczą dwa pierwsze tomy jego „Historji Cywilizacji". Sam autor uznał później, iż zakresowi podobnego dzieła nie sprostają siły jednego człowieka.

— *Gazeta austrjacka wojskowa*, podaje następującą wiadomość: „Dowiadujemy się, że z polecenia Cesarza Napoleona III-go, sztab francuzki układa historję kampanji włoskiej, z 1859 r., która niedługo ma się ukazać na widok publiczny. Sztab francuzki nie zaniedbał zażądać z właściwych miejsc różnych objaśnień, dotyczących armji austrjackiej, ażeby nadać o ile można największą bezstronność temu dziełu, ozdobionemu licznemi planami. Cesarz Francuzów, ma podobno zamiar przesłania po egzemplarzu każdemu z jenerałów austrjackich, którzy mieli udział w tej wojnie."

— W tych dniach, jak donosi *Correspondance Neyret*, odbyło się w fortecy St. Nicolas w Marsylji, w przytomności głównego sztabu artylerji, ciekawe doświadczenie, które miało na celu wypróbowanie nowego płynu zapalnego, wynalezionego przez jednego z chemików paryzkich. Po stłuczeniu, za pomocą broni palnej, butelki, w której płyn ten był zawarty, przygotowane umyślnie na ten cel ogromne klody drzewa, spłonęły natychmiast pod działaniem tego niszczącego żywiołu; ziemia nawet została przepalona na głębokość 40 centymetrów. Powtórzone nazajutrz jeszcze podobne doświadczenia, wydały jak najpomyślniejsze rezultaty, i przekonały dostatecznie obecnych o palnych własnościach tego płynu, który wprowadzony do kul armatnich, może spalić całą flotę nieprzyjacielską, i w ogóle w czasie bitwy znakomite oddać przysługi.

HYDROGRAFJA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

(Ciąg dalszy).

Rzeki i strumienie w Królestwie Polskiem.

I. *Brzostek*, wypływa ze źródeł górnych za wsią Tropiszów w powiecie Miechowskim,— płynie ku południowi i ubiegłszy wiorst 6 wpada do Wisły pomiędzy wsiami Zofjipole i Pobiednik mały.

II. *Kitlowiec*, bierze początek ze źródeł pod wsią Górka, skąd płynie przez wieś Karwin ku Szarbi Igołomskiej, naprzeciw której łączy się z dwoma strumieniami. Jeden z nich płynie od wsi Wrońca, a drugi od Siedlisk przez Wierzbno. Obadwa mają po 5 wiorst długości. Dalej Kitlowiec płynie na południe przez wsie: Żydów, Stęgoborzyce, folwark Wygnanów, wieś Wawrzeńczyce aż do Wisły, do której wpada ubiegłszy wiorst 11. Brzegi, szczególniej we wsi Wawrzeńczyce wysokie są do dziesięciu stóp i dość strome, szerokość koryta około 18 stóp. W stanie zwykłym głębokość wody dochodzi do jednej stopy. Po nawalnych deszczach wzbiera. Grunta nadbrzeżne nader żyzne, czarna próchnica. Młyny o jednem kole: w Stęgoborzycach i Wawrzeńczycach.

III. *Rudnik* albo *Rudniczek*, bierze nazwisko od wsi Rudno górne, gdzie powstaje ze źródeł górnych. Płynie przez wsie: Dobranowice, Rudno dolne i pod wsią Nękanowicami wpada do Wisły, ubiegłszy wiorst 7. Brzegi wszędzie płaskie, dopiero na gruntach Nękanowic wzniesione. Koryto szerokie na 20 stóp, wypełnia się tylko w czasie wezbrań, zaś w zwykłym stanie woda jest mała, głęboka zaledwie na kilka cali.

IV. *Szreniawa*, bierze początek ze źródeł w górach wsi Wierzchowisko i ścieków bagien Wolbromskich powiatu Olkuskiego; płynie przez Sulisławice, Adamowice, Szreniawę, Przybysławice, za któremi przechodzi w powiat Miechowski, i tam od Witowic płynie w kierunku południowo-wschodnim przez wsie: Falniów, Biskupice, Jaksice, Przecławice, Orłów, Smroków, Januszowice, Kacice, Miłocice, Słomniczki, m. Słomniki, wieś Niedźwiedź, Waganowice, Czechy, Piotrkowice Wielkie, Niegardów, Muniaczkowice, Przecławice Proszowskie, Piotrkowice Małe, Jazdowiczki, młyn Podgórze, m. Proszowice, w. Stągniowice, Górka Stągniowska, Piekary, Pławowice, Wolwanowice, Bobin, Mysławczyce, Czajęczyce, Kuchary, Majkowice, Koczanów, Biskupice, Książnice, Włostowice, m. Koszyce, w. Sokołowice i pod Kępą Malkowską wpada do Wisły, ubiegłszy w całej długości wiorst 72.

Biorąc za zasadę most pobudowany na tej rzece pod Proszowicami, szerokość jej przyjąć można średnio stóp 60; w zwykłym stanie jest dość płytka i woda w niektórych miejscach zaledwie do czterech stóp głębokości dochodzi, jednak w czasie największego wezbrania woda wznosi się przeszło o stóp 12; brzegi ma łagodne ze spadkiem ku rzece i niewiele wzniesione, bo zaledwie cztery do sześciu stóp nad stan zwyczajny. Spadek tej rzeki z powodu pochyłości gruntu jest znaczny, około stóp 5 i więcej na wiorstę. Grunt, przez który przepływa od początku do m. Słomnik jest gliniasty, odtąd aż do ujścia do Wisły pruchnica wielce urodzajna. Okolica Szreniawy należy do najpiękniejszych i najżyzniejszych,—szczególniej od m. Koszyc ku Proszowicom i dalej, bujna roślinność i zamożność mieszkańców, mile oko podróżnego zajmują. Sama dolina blisko na wiorstę szeroka, uwieńczona jest wzgórzami nader pięknemi i urodzajnemi, a ponieważ w czasie wezbrania woda z brzegów wychodzi i całą tę nizinę zalewa, łąki więc zawsze są piękne i obficie wydają siano. Przytem rzeka ta przedstawia wszelkie warunki do zaprowadzenia na niej większych zakładów, jako to: papierni, olearni i innych; dotąd jednak ich nie ma, oprócz znacznej ilości młynów o 2 i 3-ch kołach podsiębiernych. Tylko w jednej wsi Piotrkowice małe, oprócz młyna urządzoną jest gipsarnia.

Do Szreniawy wpada kilka rzek pomniejszych, a mianowicie:

z lewego brzegu:

1. Miechówka,
2. Pojałówka,
3. Sieklec,
4. Łękawa;

z prawego brzegu:

Gołeczka i trzy strumienie bez nazwiska.

1. *Miechówka*, zwana także *Wielka* powstaje z połączenia dwóch strumieni, jeden bierze początek ze źródeł za wsią Pstroszyce i płynie przez wieś Siedliska do Miechowa, drugi bierze początek ze źródeł na gruntach Wielko-Zagórza,—obadwa połączone pod Miechowem tworzą rzeczkę Miechówkę, która płynie ku południowi przez wsie Komorów, Kamieńczyce, a pod Jaksicami wpada do Szreniawy. Spadek jej dochodzi stóp 8 na wiorstę, z tego powodu, nawet pomimo niewielkiej wody, zdolna jest poruszać młyny, które też znajdują się w Siedliskach, Miechowie, Komorowie i Kamieńczycach. Szerokość jej w zwykłym stanie wynosi średnio stóp 8, głębokość stopę jedną,—lecz przy powodzi wzbiera nadzwyczajnie i wtedy woda podnosi się do stóp 12. W tym stanie szerokość rzeki podług otworu mostu na drodze bitej Miechowsko-Olkuskiej w obrębie miasta Miechowa, wynosi stóp 60. Grunt w części gliniasty, a w części jak w Komorowie i Kamieńczycach opoka. Brzegi dosyć strome, w niektórych miejscach wysokie stóp ośm i więcej.

2. *Pojałowka*, wypływa ze źródeł za wsią Pojałowice, stąd płynie przez Sławice, Parkoszowice, Szczepanowice i pod Orłowem wpada do Szreniawy, ubiegłszy wiorst 8. Płynąc pomiędzy dość wzniosłemi wzgórzami, niziną ścieśnioną, w czasie wezbrań wznosi się do sześciu stóp nad stan średni, przy którym nie ma więcej nad 8 cali głębokości. Spadek ma znaczny i dla tego mimo małej drogi, jaką przebiega, porusza dwa młyny w Pojałowicach i Szczepanowicach Grunt od Pojałowic i w Sławicach kamienisty, dalej gliniasty, zawsze jednak spodnia warstwa Kamienista, opoczysta, rozsypująca się.

3. *Sieklec*, wypływa ze źródeł pod wsią Klonno, należącą do Marchocic; przepłynąwszy tę ostatnią wieś, w której zasila urządzone tam stawy, płynie przez Dziemierzyce, Smoniowice do Kaczowic, gdzie przyjąwszy po lewej stronie rzeczkę *Racławkę*, biegnie w tym samym kierunku, przez wsie Przemęczanki, Przemęczany, Radzimie, Błogocice, Dalowice, Rzędowice, Gniazdowice, Mąkocice, Opatkowice i naprzeciw Proszowic przy młynie należącym do Zagród Proszowskich wpada do Szreniawy. Przestrzeń przebieżonej przez nią drogi wynosi około 23 wiorst. Z powodu znacznego spadku, około 8 stóp na wiorstę, prawie we wszystkich wsiach wyżej wymienionych urządzone są młyny o 2-ch kołach nasiębiernych, oprócz młynów, we wsi Gniazdowicach zaprowadzona jest gipsarnia, a w Marchocicach i Zagrodach mniejsze zwyklej konstrukcji stępy, również do tłuczenia gipsu. Grunt w całej długości, którą rzeka ta przepływa, jest gliniasty, dopiero od Przemęczan czarnoziem i pruchnica w ogóle bardzo żyzna. Okolica wszędzie przyjemna. Brzegi niewiele wzniesione, wyjąwszy pod Radziennicami, Błogocicami i Dalowicami, gdzie lewy brzeg jest wysoki, jako podnóże obok rozciągających się wzgórz kamienistych. W stanie zwykłym szerokość rzeki wynosi średnio około stóp 10, głębokość wody zaledwie stóp dwie; jednak w czasie wielkich wzbiorów woda podnosi się do stóp 10 i wtedy przeszło na 100 sążni szeroko zalewa nizinę. Sieklec przyjmuje w siebie Racławkę i drugą rzekę bez nazwiska.

a) *Racławka* wypływa z pod wsi Racławice, biegnie ku południowi przez wsie: Janowiczki, Wrocimowice, Lelowice i ubiegłszy wiorst 5 wpada poniżej Kaczowic z lewej strony do rzeki Sieklec.

b) Poniżej Racławki Sieklec przyjmuje w siebie z prawej strony rzeczkę bez nazwiska, która wypływa ze źródeł górnych pod wsią Obrażejowice, skąd płynie przez wieś Łętkowice i uchodzi do rzeki Sieklec, pomiędzy Błogocicami a Dalowicami, ubiegłszy wiorst 7. Brzegi ma wszędzie kamieniste z warstwą zwierzchnią ziemi urodzajnej czarnej rędziny. Młyn o jednem kole we wsi Łętkowicach.

4. *Łękawa*, wypływa z pod wsi Łękawa, biegnie ku południowi około wsi: Nagórzany, Marcinkowice, Dalechowice, fol. Biedarzów, koło Wolwanowic i ubiegłszy wiorst 5 wpada pod wsią Bobin do Szreniawy.

Wpadająca z prawej strony do Szreniawy rzeka *Gołeczka*, wypływa ze źródeł za wsią Wielkanoc, zasilona przy wsi Gołcza wodą ze źródeł w obfitości tam wytryskujących, płynie dalej przez wieś Rzerzuśnią i pod samą wsią Jaksice wpada do Szreniawy. Długa wiorst 7. Szerokość jej w stanie zwyczajnym dochodzi stóp 8, spadek znaczny, bo wynosi do dziesięciu stóp na wiorstę, i z tego powodu pomimo małej drogi jaką przebiega, wprawia w ruch dwa tartaki w Wielkanocy i Rzerzuśni oraz cztery młyny o jednem lub dwóch kołach we wsiach Wielkanoc, Gołcza Rzerzuśnia i Jaksice. Grunt prawie wszędzie kamienisty, wierzchnia tylko warstwa zawiera zaledwie kilka cali urodzajnej ziemi, pod spodem opoka.

Rzeczka ta użyta jest do nawodnienia łąk, należących do Rzerzuśni, a to przez urządzenie małych upustów, co już korzystne wydaje rezultata.

Wpadający dalej do Szreniawy *Strumień bez nazwiska* bierze początek pod wsią Goszcza, płynie ku wschodowi przez wieś Marszowice i Wilków; tu łączy się z drugim strumieniem płynącym od fol. Szczepanowice, biegnie przaz wsie: Łososkowice, Skrzeszowice i Gnatowice, pod którą przyjmuje z prawej strony wody strumienia płynącego od Łyszkowic, tak zasilony płynie dalej pod wieś Przecławice, gdzie łączy się z Szreniawą. Długi przeszło 9 wiorst.

Z dwóch innych strumieni, które wpadają do Szreniawy: pierwszy poczyna się około wsi Posądza, biegnie ku północno-wschodowi przez wsie: Górka i Łaganów, a pod wsią Jakóbowice wpada do Szreniawy, ubiegłszy wiorst 7; drugi wypływa z pod wsi Szpitary, biegnie ku północo-wschodowi przez folwark Chełm i uchodzi do Szreniawy pod wsią Pawłowiec; długi wiorst 5.

TEATRA W WARSZAWIE.

Wielki Teatr. — Dziś we wtorek 17 dnia Czerwca, krotochwila w 1ym akcie, z francuzkiego: **Pewien jegomość i Pewna jejmość**, odegrana przez pp. *Swieszewskiego*, *Bakałowiczową*, *Rembecką*.— 1-y i 2-gi akt opery **Łucja z Lammermooru**, odśpiewana przez pp. *Koehlera*, *Gruszczyńską*, *Dobrskiego*, *Szczepkowskiego*, *Kozieradzkiego*, *Ry-bicką*, *Fr. Królikowskiego*. — Tańce, wykonane przez pp. *Królikowską*, *Kowalską*, *Rządcę*, *Marję Oliwińską*, *Kuhnego*, *Dylewską*, *Konstantego Turczynowicza*.

Cena miejsc.

	rsr.	k.	na ubo.		rsr.	k.	na ubo.
Loża 1go piętra....	4	50	10	Amfiteatr 2go pięt..	,,	75	$2^1/_2$
Loża parterowa....	4	50	10	Krzesło w 4 pier. rz.	1	20	$2^1/_2$
Loża 2go piętra....	3	60	10	dto ,, drugich.	1	5	$2^1/_2$
Loża Galerjowa....	2	25	10	dto w nast. i bocz.	,,	90	$2^1/_2$
Amfiteatr 1go piętra w 6ciu pier. rzę.	1	5	$2^1/_2$	Galerja, miej. num.	,,	$52^1/_2$	,,
w następnych.	,,	90	$2^1/_2$	Galerja, miej. nien.	,,	45	,,
				Paradyz.........	,,	$22^1/_2$	,,

Zacznie się o godzinie $7.^1/_2$

— W dniu wczorajszym, na targach odbywających się w urzędzie konsumcyjnym miasta Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10 od rs. 1 kop. $37^3/_4$ do rs. 1 k. $43^3/_4$, za garniec od kop. 45 do kop. 47.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 16 czerwca.

Monety.			żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop.
Pół-Imperjały Rosyjskie. . . .			—	—	5	70
Dukaty Holenderskie nowe ważne.			—	—	—	—
Pruski Kurant . . za 100 Tal.			—	—	—	—
Papiery.						
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)			92	91	92	66
Bilety Skarbu Królestwa Polskiego			—	—	—	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs.			15	4	15	1
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych.			—	—	—	—
Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750.			—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100 . .			—	—	—	—
dito 500 . .			83	75	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.			70	25	69	$83^1/_3$
Wexle.						
Berlin . .	100 Tal.	2 M.	102	$37^1/_2$	102	15
,, . .	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Gdańsk . .	100 Tal.	2 M.	—	—	—	—
,, . .	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Hamburg . .	300 BMk.	2 M.	155	85	—	—
Londyn . .	1 Ft. St	3 M.	6	94	—	—
Moskwa . .	100 Rs.	1 M.	99	25	—	—
Petersburg .	100 Rs.	1 M.	99	50	—	—
,, .	100 Rs.	k. t.	—	—	—	—
Paryż . .	300 Fr.	2 M.	82	80	—	—
,, . .	300 Fr.	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń . .	150 Złr.	2 M.	81	60	81	30

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb. k. $84^4/_9$

„ „ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. 29

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dnia 16 czerwca.

	żądają	płacą
5ta Pożyczka Rossyjska	—	87
6ta ,, ,, ...	—	$96^7/_8$
Obligacje Skarbowe 4%	—	$83^1/_4$
Listy zastawne 4%	—	$87^1/_4$
Bilety Banku Polskiego	—	87
Weksle na Warszawę	—	87
,, Petersburg 3 tygodniowy . .	—	$96^1/_8$
,, Londyn 3 miesięczny . .	—	—
,, Paryż 2	—	—
,, Hamburg 2 ,, . . .	—	—
,, Wiedeń 2 ,, . . .	—	$78^3/_8$
Żyto na targu	—	51
,, na dostawę późniejszą	—	$49^1/_4$
z Paryża.		
Renta 3%	—	68 30
Akcje kredytu ruchomego	—	855

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 3009) *Rząd Gubernialny Radomski.*

Wzywa Jana Batorskiego ze wsi Raju gminy Woli Soleckiej Powiatu Opatowskiego z pod dozoru policyjnego zbiegłego, aby w ciągu 6 tygodni od daty niniejszego zgłosił się, do najbliższej władzy policyjnej i obecność swoją w kraju zameldował, gdyż w przeciwnym razie z mocy art. 340 i 341 K. K. G. i P. na pozbawienie wszelkich prerogatyw i bezpowrotnie z kraju wygnanie skazanym będzie.

Radom d. 24 Maja (5 Czerwca) 1862 r.

Z upow. Gubernatora,
Radca Gubernialny, Jedliński.
za Naczelnika Kancelarji, Galiński.

(N. D. 3107) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

W dalszym ciągu obwieszczenia o znaczniejszych wygranych 5 klasy 99 Loterji Klasycznej Urząd Loterji podaje do wiadomości, iż w dniu dzisiejszym odciągnięto 600 numerów, z których Nr. 8,754 wygrał 50,000 rs., N 791 15,000 rs. Nr. 6,091 1,000 rs., a N-ra 470, 5,609, 5.929, 8,993, 10,010, 10,132, 11,723, 14,219 i 15,928 po 200 rs.

Dalsze ciągnienie odbywać się będzie w dniu 4 (16) b. m. czyli w następujący Poniedziałek od godziny 10 z rana.

Warszawa d. 2 (14) Czerwca 1862 r.

Naczelnik Urzędu, Baron Mengden.
z Delegacji p. o. Sekretarza,
J. K. Noiński.

(N. D. 3101) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

W dalszym ciągu obwieszczenia o znaczniejszych wygranych 5 klasy 99 Loterji Klasycznej, Urząd Loterji podaje do wiadomości, iż w dniu dzisiejszym odciągnięto 600 numerów, z których Nr. 8902 wygrał 2500 rs. Nr. 15722, 1000 rs. N. 10,479, 13,388 i 19,622 po 500 rs a N-ra 1,015, 3,078, 3,969, 5,364, 5671, 5.992, 12,257 12,868, 14,404, 15,612, 17,965 i 19.217 po 200 rs.

Dalsze ciągnienie odbywać się będzie w dniu jutrzejszym od godziny 10 z rana.

Warszawa d. 4 (16) Czerwca 1862 r.

Urzędnik do Szczególnych Poruczeń
przy Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu,
Radca Dworu, J. Sztek.
z Delegacji, p. o. Sekretarza Urzędu,
J. K. Noiński.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. 1391) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Lubelskiej w Lublinie.*

Z powodu śmierci: 1. Marji-Ludwiki-Heleny 3ch imion hr. Kickiej wierzycielki sumy Zł. 19,375 na dobrach Udrycze w Okręgu Zamojskim Gubernii Lubelskiej położonych w dziale IV. wykazu pod lit. F. ubezpieczonej, do depozytu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego złożonej; 2. Wojciecha Wyszomierskiego współwłaściciela dóbr Potok wielki część G. w Okręgu Kraśnickim Gubernii Lubelskiej położonych; 3. Faygi Giersztenblidt współwierzycielki sumy złp. 3,844 na dobrach Chłaniowie w Okręgu Krasnostawskim Gubernii Lubelskiej położonych w dziale IV. wykazu pod Nr. 62 subintabulowanej; 4. Księdza Michała Leszczyńskiego wierzyciela sumy złp. 5,000 na dobrach Jastkowie w Okręgu Lubartowskim Gubernii Lubelskiej położonych ubezpieczonej, obecnie w depozycie Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego znajdującej się i złp. 1,500 zahypotekowanej na nieruchomości w mieście Lublinie pod Nmi, pol. 32 i 706, położonej za Nrem, hyp. 27 oznaczonej; 5. Józefa Łuszczewskiego wierzyciela sumy złp. 6 000 ubezpieczonej na nieruchomości w mieście Lublinie pod Nr. pol: 226 położonej a Nem hyp. 606, oznaczonej, i 6. Mendla Waintraub wierzyciela sumy złp. 3,400 na dobrach Orchowien w Okręgu Krasnostawskim Gubernii Lubelskiej położonych przez ostrzeżenie ubezpieczonej, nateraz w depozycie Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego znajdującej się; rozwiniętem jest postępowanie spadkowe i termin do regulacji tych spadków na dzień 10 (22) Września r. b. jest wyznaczony. Wszyscy zatem interesenci w należne dowody opatrzeni, przedemną Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej, pod prekluzją praw swoich stawić się winni.

Lublin dnia 24 Lutego (8 Marca) 1862 r.

Bonar Sędzia, p. o. P. Z.

(N. D 1390) *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Kazimierskiego.*

Zpowodu nastąpionej śmierci:

1. Jakóba Białeckiego współwłaściciela nieruchomości w osadzie Nowej Aleksandrji pod Nr. 56 położonych.

2. Chaima Ejchenthal wierzyciela sumy rs. 105 w dziale IV. pod Nr 2 nieruchomości w mieście Opolu pod Nr. 139 położonej, zabezpieczonej, toczy się postępowanie spadkowe do regulacji spadków tych termin w Kancelarji mojej na dzień 14 (26) Września b. r. wyznaczam.

Kazimierz dnia 23 Lutego (7 Marca) 1862 r

W. Juściński.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 2751) *Bank Polski.*

Podaje do publicznej wiadomości że w dniu 14 (26) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe odbywać się będzie w Sali posiedzeń Banku Polskiego licytacja przez rozpieczętowanie deklaracji złożyć się mających, na dostawę obręczy leszczynowych dla Warzelni soli w Ciechocinku kóp 39,999, a to w ciągu lat 1863, 1864 i 1865 corocznie po kóp 13,333.

Cena do licytacji in minus ustanowiona jest na kop. $20^3/_4$ za kopę obręczy, licząc w to wartość materjału z dostawą, kontrakt zawarty będzie z podejmującym się dostawy za najniższą cenę, z należytości za dostawę obręczy przypadającej, potrącony będzie 1% na fundusz stowarzyszenia Górniczego. Vadium do licytacji wymagane jest w kwocie rs. 277, a kaucja do samej dostawy rs. 690 w gotowiźnie lub papierach publicznych krajowych procentowych.

Bliższe warunki dotyczące tej dostawy przejrzeć można każdodziennie prócz dni świątecznych w biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego w Warszawie i w biurze Zakładu Warzelni Sol w Ciechocinku.

Mający chęć podjęcia się tej dostawy, winien przed oznaczonym do licytacji terminem nadesłać pod adresem do własnych rąk Prezesa Banku franco, deklarację opieczętowaną podług poniższego wzoru napisaną bez skrobań, przekreśleń i poprawek, deklaracje takowe przyjmowane będą do dnia 14 (26) Czerwca r. b. do godziny 12 w południe.

Warszawa d. 14 (26) Maja 1862 r.

za Prezesa, Vice Prezes,
Rzeczywisty Radca Stanu, S. Szemioth
za Naczelnika Kancelarji, Kupiszeński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Banku Polskiego z dnia 14 (26) Maja r. b. Nr. 9074 składam niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawić do Warzelni soli w Ciechocinku, przez trzy lata następne 1863 1864 i 1865, obręczy leszczynowych na beczki solówki przydane, podług opisu warunkami licytacyjnemi mnie znanemi objętego, po 13333 kóp rocznie czyli w ogóle kóp 39999, poddając się wszelkim zastrzeżeniom w tychże warunkach poczynionym, za cenę tu wypisać literami cenę kopy obręczy. Dołączam dowód na złożone vadium w sumie rs. 277 po które gdybym się przy dostawie nie utrzymał, sam się zgłoszę, lub upraszam o odesłanie takowego do N.

Mieszkam w N. pisałem dnia N. podpisać imię i nazwisko.

Adres na deklaracji położyć następujący „do własnych rak Prezesa Banku Polskiego."

Deklaracja na dostawę obręczy dla Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.

(N. D. 3078) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 13 (25) Czerwca r b. o godzinie 12 w południe odbytą zostanie w Magistracie m. Grójca głośna in plus licytacja na wydzierżawienie austerji miejskiej w Grójcu na dalsze trzy lata poczynając od d. 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. Licytacja rozpocznie się od sumy rocznej dzierżawy rs. 471 kop. 25. Warunki do tej dzierżawy mogą być przejrzane w Warszawie w biurze Rządu Gubernialnego i w biurze Naczelnika Powiatu oraz na gruncie w Magistracie miasta Grójca.

Każdy chęć mający zadzierżawienie pomienionej austerji winien wcześnie przed terminem złożyć w którejkolwiek z kas Skarbowych, w Banku Polskiem, lub w kasie miejskiej m. Grójca na vadium sumę rs. 47 jako $^1/_{10}$, część tej sumy od jakiej licytacja się rozpocznie, poczem z gotowym kwitem usprawiedliwiającym złożenie vadium zgłosi się w miejscu i terminie powyżej oznaczonym.

Warszawa d. 31 Maja (12 Czerwca) 1862 r.

Z upow. Gubernatora Cywilnego,
Radca Gubernialny, Stróżycki.
za Naczelnika Kancelarji, Gurowski.

(N. D 3084) *Rząd Gubernialny Radomski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 7 (19) Lipca 1862 r. w biurze Naczelnika Powiatu Olkuskiego odbędzie się licytacja przez rozpieczętowanie deklaracji na restauracją zabudowań kościelnych w parafji Racławice w Powiecie Olkuskim leżącej na które koszta są zatwierdzone w sumie rs. 2418 k. 80.

Warunki do licytacji wraz z wykazem kosztów przejrzeć można w biurze Naczelnika Powiatu Olkuskiego. Wzywając więc mających chęć podjęcia się tej entreprzy aby deklaracje swe na dzień 7 (19) Lipca 1862 r. przed gopziną 12 z rana pod adresem Naczelnika Powiatu Olkuskiego w następującej treści.

Że podejmuje się entreprzy rostauracji zabudowań kościelnych w Parafji Racławice w Powiecie Olkuskim leżącej, podług wykazu kosztów za sumę rs. N. poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach do licytacji domieszczonym. Na dotrzymanie kontraktu składam vadium w kwocie rs. 242, wyraźnie N. i na to kwit kasy N. załączam.

Że stałe zamieszkanie mam w N. i wrazie nieutrzymania się na licytacji, żądam zwrotu przez pocztę kwitu na złożone vadium na mój koszt lub zatrzymania takowego aż do mojego zgłoszenia się.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku N. z własnoręcznym z imienia i nazwiska podpisem nadesłali, oświadcza że później złożone przyjęte nie będą.

Radom d. 22 Maja (2 Czerwca) 1862 r.

za Gubernatora Cywilnego,
Radca Gubernialny, Statkowski,
(1) Naczelnik Kancelarji, Świrski.

(N. D. 2927) *Rząd Gubernialny Radomski.*

Zawiadamia osoby interesowane, iż na dostawę żywności przez czas od d. 19 Września (1 Października) 1862 r. do tegoż dnia i miesiąca 1863 r. do więzienia karnego i badań w Kielcach, oraz do więzień badań w Radomiu, Sandomierzu i Chęcinach, jak równie do aresztów detencyjnych w 19tu miastach Okręgowych tutejszej Gubernii znajdujących się, od ceny normalnej kop. sr. pięć za porcję dzienną chorego i zdrowego więźnia, odbywać się będzie d. 20 Czerwca (2 Lipca) r. b. od godziny 11 rano w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego głośna in minus licytacja.

Życzący sobie przeto podjęcia się tej entreprzy zechcą się wczasie i miejscu wyżej wskazanym znajdować, zaopatrzeni w vadium wgotowiznie lub listach zastawnych, wynoszące do więzienia w Kielcach rs. 750, do więzień w Radomiu, Sandomierzu i Chęcinach po rs. 500, a do aresztów detencyjnych po rs. 10, które nieutrzymującym się przy licytacji zaraz powrócone, utrzymującym się zaś będzie zatrzymane na kaucją aż do expiracji kontraktu o tę dostawę zawrzeć się mającego.

Warunki tej entreprzy są do przejrzenia w wydziale wojskowo-policyjnym Rządu Gubernialnego tutejszego, i u nadzorców głównych więzień.

Radom d. 24 Maja (5 Czerwca) 1862 r.

z upow. Gubernatora,
Radca Gubernialny, Jedliński.
za Naczelnika Kancelarji, Galiński.

(N. D. 2967) *Rząd Gubernialny Lubelski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że na entreprzę dostawy żywności dla więźni Gubernii tutejszej na przeciąg czasu od dnia 19 Września (1 Października) 1862 r. do dnia 19 Września (1 Października) 1863 r. czyli przez rok jeden, w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego przez opieczętowane deklaracje odbywać się będzie in minus licytacja od ceny normalnej po kop. 5 wyraźniej kop. pięć za jedną porcję dziennej żywności dla więzienia Lubelskiego i Panowskiego w dniu 18 (30) Czerwca 1861 r. zaś dla więzienia Siedleckiego i Bialskiego w dniu 10 Czerwca (1 Lipca) r. b.

Deklaracje przyjmowane będą do godziny 12ej w południe, poczem zaraz nastąpi rozpieczętowanie tychże

Ubiegający się o tę dostawy niewyłączając tegorocznych entreprynerów złożyć będą obowiązani na vadium gotowizną lub papierami kurs w kraju mającemi w kasie Gubernialnej Lubelskiej lub też Powiatowej do entreprzy dostawy żywności dla więźni w Lublinie rs. 900: w Janowie, Siedlcach, Biały po rs. 500, ostrzega się zarazem że żadne przekazy funduszów na vadium przyjmowane nie będą. po ukończeniu licytacji i przyznaniu entreprzy najniższą cenę podającemu, żadna późniejsza oferta przyjętą nie będzie.

Deklaracje mają być podane podług wzoru, oddzielnie do każdego więzienia wyraźnie bez żadnych pomyłek, poprawek, podkreśleń i skrobań, lakiem zapieczętowane.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Lubelskiego z dnia 14 (26) Maja 1861 Nr. 36141, 12439 podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wziąść dostawę żywności do więzienia N. (tu wymienić więzienie) na rok 1862/3 czyli na przeciąg czasu od dnia 19 Września (1 Października) 1862 r. po koniec miesiąca Września 1863 r. za opłatą dziennej porcji po kop. N. wyraźniej po kop. N. i poddają się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym a które mi dobrze są wiadome, kwit kasy N. na złożone w niej vadium rs . . . . dołączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Szczegółowe warunki dotyczące przedmiotowej entreprzy przyjmowane być mogą każdodziennie wyjąwszy świąt w godzinach biurowych w Wydziale Wojskowo-Policyjnym Rządu Gubernialnego.

Lublin dnia 14 (26) Maja 1862 r.

p. o. Gubernatora Cywilnego Boduszyński.
p. o. Naczelnika Kancelarji, Szymański.

(N. D. 2854) *Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.*

Podaje do wiadomości że w dniu 11 (23) Czerwca r. b. o godzinie 11ej w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na oświetlenie latarni miejskich olejnych na ulicach, przy odwachach, aresztach, na placach i t. d. tak w Warszawie jak i na przedmieściu Pradze, na lat trzy to jest na czas od dnia 20 Czerwca (1 Lipca) r. b. poczynając do dnia 20 Czerwca (1 Lipca) 1865 r. rachując za oświetlenie jednej latarni przez rok jeden jako praecium do licytacji ustanowione, po rs. 34 kop. 49.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą entreprzę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreślań wypisać cenę za jaką podejmuje się jedną latarnię oświetlać stosunkowo mniejszą od ceny warunkami objętej.

Nadto do deklaracji powinien być dołączony kwit kasy głównej Ekonomicznej na złożone vadium w ilości rs. 2500, i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą, deklaracje zaś takie do których vadium nie będzie złożone w kasie ekonomicznej miasta Warszawy i kwit do nich dołączony nie zostanie, przyjęte nie będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne w Wydziale Admnistracyjnym.

p. o. Prezydenta, Woyda.
Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się oświetiania latarni miejskich olejnych na ulicach, przy odwachach, aresztach, na placach i t. d. tak w Warszawie jak i na przedmieściu Pradze na lat trzy, to jest na czas od dnia 20 Czerwca (1 Lipca) 1862 r. poczynając, do dnia 20 Czerwca (1 Lipca) 1865 r. rachując za oświetlenie jednej latarni przez rok jeden, (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym kwit na złożone w kasie Ekonomicznej vadium rs. 2500 i na koszta ogłoszenia składam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem dnia mca . . . . 1862 r.

podpisać imie i nazwisko.

(N. D. 3077) *Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 11 (23) Czerwca r. b. o godzinie 12ej w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na roboty około reperacji i odswieżenia wewnętrznego aresztu policyjnego w ratuszu miasta Stołecznego Warszawy podług wykazu kosztów obliczonego na rs. 290.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą entreprzę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o Prezydenta miasta, opieczętowane deklarację, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą przez siebie odstąpiony procent od cen warunkami i anszlagiem objętych.

Nadto do deklaracji dołączony być winien kwit kasy głównej Ekonomicznej na złożone vadium w ilości rs. 30 i na koszta ogłoszenia rs. 5 które nieutrzymającemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą, deklaracje zaś takie do których vadium nie będzie złożone w kasie Ekonomicznej miasta Warszawy i kwit do nich dołączony nie zostanie, przyjęte nie będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne w Wydziale Administracyjnym.

Warszawa dnia 30 Maja (11 Czerwca) 1862 r.

p. o. Prezydenta, Woyda.
Naczelnik Kancelarji, Luceński

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację iż podejmuję się wykonać roboty około reperacji oraz odświeżenia wewnętrznego i zewnętrznego aresztu policyjnego w gmachu Ratusza miasta Stołecznego Warszawy i odstępuję od cen warunkami i anszlagiem objętych procentów N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym kwit na złożone w kasie Ekonomicznej vadium rs. 30 i na koszta ogłoszenia rs. 5 składam

Stałe moje zamieszkanie jet w N. dnia . . mca . . . . 1862 r. (podpisać imie i nazwisko).

(N. D. 2963) *Naczelnik Powiatu Gostyńskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. o godzinie 11 przed południem odbywac się będzie w drugim terminie w biurze mojem in minus licytacja przez deklaracje opieczętowane, napisane wedle wzoru zamieszczonego w Dzienniku Gubernialnym Nr. 14, 15, 16, oraz Powszechnym Nr. 73, 79 i 85 z r. b na entreprzę wystawienia nowej murowanej plebanii, oraz restauracją domu dla sług kościelnych w m. Kutnie podług anszlagu zatwierdzonego na rs. 3511 kop. $9^1/_2$.

Przystępujący do licytacji winien złożyć do deklaracji kwit którejkolwiek Kasy Skarbowej na złożone vadium 1/10 część sumy anszlagowej wyrównywające to jest rs. 351 k. 11.

Deklaracje przyjmowane będą tylko do godziny 11 przed południem, później składane za nieważne uznane zostaną. Warunki licytacyjne, anszlag kosztów, oraz rysunek w biurze mojem przejrzane być mogą.

Kutno dnia 1 (13) Maja 1862 r.
J. Świecimski.

(N. D. 2756) *Naczelnik Powiatu Wieluńskiego.*

W dniu 18 (30) Czerwca r. b. o godzinie 2 po południu odbywać się będzie w biurze Naczelnika Powiatu Wieluńskiego. licytacja in minus przez otwarcie opieczętowanych deklaracji, podług wzoru poniżej zamieszczonego podać się mających, na budowę nowego murowanego domu dla Ks. Plebana w wsi Mykanowie od sumy anszlagowej rs. 158 1 kop. 92, przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć vadium w 1/10 części do jednej z kas Skarbowych lub miejskich, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji odebrać będzie mógł natychmiast, lub też za wskazaniem miejsca przez pocztę na koszt zwróconem sobie mieć będzie.

Wzór do deklaracji.

Ja niżej podpisany obowiązuję się niniejszem pismem do wykonania robót około budowy nowego murowanego domu dla Ks. Plebana w wsi Mykanowie, stosownie do anszlagu za sumę (wypisać literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom i obostrzeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Vadium do tej entrepryzy złożyłem w kasie N. w dowód czego kwit tejże dołączam.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1862 r.

(Imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania napisać czytelnie.)

Wieluń d. 10 (22) Maja 1862 r.
w z. Zieliński.

(N. D. 2796) *Naczelnik Powiatu Przasnyskiego.*

Z mocy Reskryptu Rządu Gubernialnego Płockiego z d. 26 Marca (7 Kwietnia) r. b. Nr. 14,333, podaję niniejszem do powszechnej wiadomości, iż w pierwszym terminie d. 18 (30) Czerwca r. b. o godzinie 3 z południa odbywać się będzie w biurze mojem in minus licytacja przez podanie opieczętowanych deklaracji, które tylko do godziny wyż wspomnionej przyjmowane będą na podjęcie się entrepryzy oparkanienia cmentarza grzebalnego we wsi Czernicach od sumy rs. 1745 kop. 73 1/2 anszlagiem przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zatwierdzonym objętej, każdy więc mający chęć podjęcia się tej entrepryzy winien do której bądź kasy miejskiej lub skarbowej albo też do Banku wnieść na vadium rs. 175, i kwit tejże kasy do deklaracji dołączyć które to vadium nieutrzymującemu się na licytacji powróconem zostanie zaś utrzymującego się na kaucją policzonem będzie.

Warunki do licytacji, anszlag i rysunek każdego czasu wyjąwszy dni świąteczne i Niedzielne w biurze mojem przejrzane być mogą.

Przasnysz d. 12 (24) Maja 1862 r.
Aleksandrowicz.

Wzór do deklaracji.

Wskutku ogłoszenia Naczelnika Powiatu Przasnyskiego z d. 12 (24) Maja r. b. Nr. 6744 podaję niniejszą deklarację, że obowiązuję się podjąć entrepryzy oparkanienia cmentarza grzebalnego w Czernicach za sumę rs. (wypisać liczbami i literami) poddając się wszelkim obowiązkom warunkami licytacyjnemi objętym i w ścisłem zastosowaniu się do anszlagu i rysunku.

Zaświadczenie kasy N. na złożone w niej vadium rs. 175 dołączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. Mca N. 1862 r.

(podpisać imie i nazwisko)

(N. D. 2797) *Magistrat Miasta Liwa.*

Z powodu że dzierżawa dochodów propinacyjnych własnością kasy miejskiej będących z dniem ostatnim Grudnia r. b. 1862 expiruje, Magistrat przeto w celu wydzierżawienia dochodu tego na rok jeden to jest od 1 Stycznia 1863 do końca Grudnia t. r. podaje niniejszem do powszechnej wiadomości iż licytacja rzeczonych dochodów odbędzie się w dniu 18 (30) Czerwca r. b. w tutejszym Magistracie in plus od sumy rs. 714 dotychczas rocznie opłacanej.

Mający przeto chęć żadzierżawić też dochody winni się zaopatrzyć w vadium rs 71 k. 40, w gotowiźnie nadmieniając iż wszystkim starozakonnym chęć mającym licytowania tego dochodu choćby nieposiadającym kwalifikacji do wykupienia konsensu Skarbowego na wolny szynk trunków krajowych, stosownie do rozporządzenia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z dnia 7 (19) Czerwca 1845 r. N. 9696 i 19726 wolno jest rzecony dochód zalicytować.

O innych zaś warunkach można powziąść wiadomość tak w biurze Naczelnika Powiatu Siedleckiego jako też i Magistratu tutejszego w godzinach biurowych.

Liw d. 15 (27) Maja 1862 r.
(2) Burmistrz, Szczepański.

(N. D. 2755) *Prezydent Miasta Łowicza.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w biurze Magistratu tutejszego w dniu 5 (17) Lipca r. b. o godzinie 11ej z rana odbywać się będzie w obecności W. Naczelnika Powiatu lub jego pomocnika in plus licytacja przez opieczętowane deklaracje na wydzierżawienie jarmarcznego i targowego w mieście Łowiczu na lata 1863/5 poczynając od sumy rs. 1266 przez dotychczasowego dzierżawcę opłacanej. Stawający do licytacji dołączyć winien kwit do deklaracji na złożone w kasie miejskiej lub innej kasie Skarbowej vadium w ilości rs. 126 kop. 60, który to kwit nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz powróconym będzie, zaś otrzymującego przybicie zatrzymanym zostanie aż do ekspiracji kontraktu na pewność dotrzymania warunków, deklaracje winny być pisane wyraźnie bez poprawek podług załączonego wzoru które na pół godziny przed terminem oznaczonym na ręce Prezydenta składane być mają, inaczej bowiem pisane lub po terminie składane za nieważne uznane zostaną. O innych warunkach przekonać się można w biurze Magistratu tutejszego w godzinach służbowych z wyłączeniem świąt i dni galowych.

Łowicz dnia 10 (22) Maja 1862 r.
Radca Honorowy, Masalski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 10 (22) Maja r. b. podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wziąść w dzierżawę dochód z jarmarcznego i targowego w mieście Łowiczu za sumę roczną rs. (tu wypisać literami kwotę zaofiarowaną) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym a mnie dostatecznie wiadomym.

Kwit na złożone vadium w ilości rs. 126 kop. 60 załączam. Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem dnia N. miesiąca i roku N.

podpisać imie i nazwisko.

(N. D. 3053) *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego.*

W dniu 18 (30) Czerwca r. b. o godzinie 3 po południu odbywać się będzie w biurze Naczelnika Zakładów Górniczych w Suchedniowie licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, której warunki każdego czasu w temże biurze, oraz w Wydziale Górnictwa w Warszawie przejrzane być mogą na dostawę w ciągu roku 1863 uskutecznić się mająca do Magazynów Górniczych tutejszego Okręgu następujących materjałów zaczynając od cen:

1. Oleju lnianego kružek 60, po kop. 36,62; 2. oleju rzepakowego kružek 1600, po k. 35,73; 3. oleju preperowanego kružek 2100, po kop. 37,51; 4. oleju terpentynowego kružek 10, po kop. 13,39; 5. oliwy lekarskiej funtów 5200, k. 21,88; 6. łoju topionego funt. 9400, po kop. 15,63; 7. smoły płynnej kružek 3000, po kop. 4,46; 8. sadła wieprzowego funt. 40 po kop. 10 71; 9. świec łojowych funt. 1500, po kop. 16,07; 10. świec stearynowych funt. 120, po kop. 31,26; 11. skór baranich z wełną sztuk 32, po kop. 46,37; 12. skór jerchowych z wełną sztuk 40, po kop. 51,62; 13. skór juchtowych v. feledrowych sztuk 30, po rs. 6 k. 75,5; 14. skór mantrychtowych funt. 190, po kop. 57,75; 15. skór surowcowych kręc. po 5, dł. 10″ sz. pas. 50, po rs. 1 kop. 50,5; 16. skór szaroglansowanych sztuk 10, po rs. 14 kop. 43,75; 17. kleju stolarskiego pragskiego funt. 230, po k. 21,87; 18. płótna konopnego arszynów 100, po kop. 14; 19. mydła szarego funtów 90, po kop. 8.

Składający deklaracje obowiązani są dołączyć do tychże kwity kasy Gubernialnej na złożone vadia gotowizną lub w papierach procentowych na kaucje przez Rząd przyjmowanych, z właściwemi kuponami po rs. 504 i na koszta ogłoszeń gotowizną po rs. 6, oraz podać Naczelnikowi przed terminem licytacji, deklarację podług następującego wzoru:

W skutek ogłoszenia Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego z d. 19 (31) Maja r. b. Nr 4017, pdaję niniejszą deklarację, że podejmuję się dostawy materjałów smarowych służących do oświetlania, skór i t. p. dla Zakładów Górniczych tegoż Okręgu na r. 1863 z odstąpieniem od cen do licytacji podanych procent (wymienić wysokość procentu liczbą i literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym przezemnie odczytanym, zrozumianym i podpisanym.

Kwit kasy na złożone vadium i koszta ogłoszeń dołączam, które wrazie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę. Stałe moje zamieszkanie jest w N. najbliżej stacji pocztowej N. Pisałem w N dnia N. miesiąca N. roku N. (zamieścić podpis, a na adresie wymienić na jaką dostawę deklaracja podana).

Suchedniów d. 19 (31) Maja 1862 r.
J. Łęski

(N. D. 2962) *Zarządzający Zakładami Górniczemi Oddziału Panki.*

Na zasadzie upoważnienia Wydziału Górnictwa z d. 27 Kwietnia (9 Maja) r. b. N. 1547 Zarządzający Zakładami Górniczemi Oddziału Panki o mil 4 od Częstochowy położonemi, podaje do wiadomości że w biurze jego w dniu 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. odbywać się będą trzy licytacje przez deklaracje opieczętowane od cen in minus a mianowicie:

1. O godzinie 10 przed południem na dostawę materjałów pomocniczych jako to: łoju, świec, smoły i t. p. do magazynu w Pankach.

2. O godzinie 2 po południu na wywoz z magazynu w Pankach wyrobów żelaznych jako to lań naczyń emaljowanych, rur żelaznych, żelaza kutego, i t. p. do składu Głównego żelaza lub fabryki machin na Solcu w Warszawie.

3. O godzinie 4 po południu na dowozy materjałów produkcyjnych jakoto: węgli drzewnych, rudy żelaznej drzewa i t. p. przez ciąg r. 1863.

Warunki do tych licytacji przejrzane być mogą codziennie wyjąwszy dni świątecznych w biurze Zarządzającego Oddziałem Panki i w Warszawie w Wydziale Górnictwa.

Każdy przystępujący do licytacji obowiązany złożyć do kasy oddziału Panki lub składu głównego żelaza w Warszawie vadium.

Do 1 licytacji rs. 25 i na koszta licytacyjne rs. 5.

Do 2 licytacji rs. 400 i na koszta licytacyjne rs. 15.

Do 3 licytacji rs. 500 i na koszta licytacyjne rs. 15, oraz podać deklaracją na papierze stemplowym ceny kop. 15 wedle następującego wzoru:

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia Zarządzającego Oddziałem Panki z dnia 8 (20) Maja r. b. N. 338 podaję niniejszą deklarację że podejmuję się w roku 1863 dostawy materjałów pomocniczych lub przewozu wyrobów z magazynu w Pankach do Warszawy, albo też dowozu materjałów produkcyjnych odstępując od cen podanych do licytacji procent, wpisać procent liczbą i literami, poddając się wszelkim obowiązkom oraz zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym, przezemnie odczytanym, zrozumianym i podpisanym.

Kwit kasy N. na złożone vadium załączam który w razie nieutrzymania się na licytacji sam lub przez osobę przez siebie upoważnioną odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie w N. najbliżej stacji pocztowej N. położone, jeżeli w Warszawie wymienić Ner domu i ulicę.

Pisałem w N. dnia... mca... 1862 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Takie tylko deklaracje bez żadnych zamazywań skrobań i przekreślań przyjmowane będą i złożone być winny na pół godziny przed rozpoczęciem licytacji.

Panki d. 8 (20) Maja 1862 r.
Dębski.

(N. D. 2750) *Zarządzający Zakładem Warzelni Soli w Ciechocinku*

Podaje do publicznej wiadomości, że w biurze Zakładu Warzelni soli w dniu 18 (30) Czerwca r. b. odbywać się będzie głośna in minus licytacja na przewózkę w ciągu lat 5, a mianowicie, od d. 5 Października r. b. do d. 5 Października 1867 r. corocznie od 1800 do 3000 sażeni kubicznych miary rosyjskiej po 343 stóp kubicznych, torfu uprodukować się mającego, w kopalni Dzikowskiej Okręgu Lipnowskim Gubernii Płockiej położonej, do Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku. Dostawa tego torfu uskutecznioną być ma albo zimową porą po lodzie, jeżeli przejazd będzie bezpiecznym, albo w razie przeciwnym torf winien być dowożonym do brzegów Wisły, przez też spławianym, a następnie dostawiony do Zakładu.

Cena do licytacji in minus ustanowioną jest od cen do tychczas płaconych, a która zależeć będzie od cen furażów w okolicy praktykowanych, i tak: jeżeli cena jednego korca Warszawskiego owsa z przecięcia całego roku, nie dojdzie kwoty rs. 2; rs. 4 kop 80 za sażeń, jeżeli przecięciowa cena nie dojdzie kwoty rs. 3; rs. 5 za sażeń, a gdy cena przecięciowa nie dojdzie rs. 4; rs 5 kop. 40 za sażeń, nakoniec gdy cena praktykowaną będzie po rs. 4, lub więcej, rs 5 kop. 65 za sażeń, tymczasowe więc zaliczenie za zwózkę torfu udzielanem będzie od sażenia podług najniższej zalicytowanej ceny, a w końcu roku na zasadzie świadectwa Magistratu miasta Nieszawy o cenach praktytowanych ułożony będzie rachunek i dopłata jeżeli będzie mieć miejsce uskutecznioną. Do licytacji wymagane jest vadium rs. 684, zaś kaucja do samej dostawy rs. 1,440 w gotowiźnie lub papierach publicznych procentowych, z należytości za zwózkę torfu przypadającej, potrącony będzie 1% na fundusz Stowarzyszenia Górniczego wedle obowiązujących przepisów.

Bliższe warunki dotyczące zwózki torfu przejrzane być mogą w biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego i w biurze Zarządzającego Zakładem Warzelni soli w Ciechocinku.

Ciechocinek dnia 28 Marca (9 Kwietnia) 1862 r.
Rejewski

(N. D. 3102) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Majera Landsztejn handlującego w Warszawie pod Nr. 1105 zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Jana Niemirowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernii Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr. 1778c mieszkającego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 2,000 z procentem 6% od dnia 14 (26) Października 1850 r. liczącym się i kosztów egzekucyjnych od sukcesorów Frantza Lotrynger jako to: Morytza Lotrynger, Teofili Lotrynger, Chai z Mośków po Frantzu Lotrynger pozostałej wdowy jako matki i głównej opiekunki nieletnich Ignacego, Bronisławy i Leontyny-Romualdy 2-imion Lotrynger, tudzież Ludwika Levy opiekuna przydanego tychże nieletnich, jako dłużników i właścicieli nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2928 położonej, tamże mieszkających. Protokołem Jakóba Szymanowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 11 (23) Stycznia 1862 r. sporządzonym w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy Ulicy Solec pod N. 2928 na gruncie czynszowym w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym IX w jurysdykcji Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału III położona prawem własności do exekwowanych Sukcesorów Frantza Lontrynger wyżej wymienionych należąca i w ich posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona jedną Księgę wieczystą mająca, ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 31,000 mieć mogąca.

Na gruncie tej Nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom drewniany tynkowany, gontami kryty na podmórowaniu z cegły palonej i z piwnicą murowaną, sklepioną o parterze i facjacie komin murowany mający.
2. Przystawka z drzewa w słupy, z kominem murowanym, gontami pokryta.
3. Oficyna z drzewa w słupy postawiona tynkowana dachówką karpiówką kryta z dwoma kominami murowanemi.
4. Komórki z drzewa w słupy, deskami kryte.
5. Spichrz z drzewa w słupy, gontami kryty.
6. Spichrz piętrowy z drzewa w węgieł, gontami kryty.
7. Stajenka z drzewa w słupy deskami kryta.
8. Komórki i wozownia z drzewa w słupy częścią dachówką karpiówką a częścią gontami kryte.
9. Brama frontowa z drzewa.
10. Pompa balami cembrowana.
11. Parkan w środku placu z desek.
12. Parkan w tenże sposób od ulicy Czerniakowskiej z bramą i furtką z desek.

Parkany zaś po obu bokach od sąsiednich possesji oddzielające, mają należeć do rzeczonych posesji.

Podwórze niebrukowane jak i plac od ulicy Czerniakowskiej będący.

W tej nieruchomości mieszkają następujący lokatorowie: a) Abraham Zigenmilch płaci rocznie rs. 30; b) Szymcha Reychenbach płaci rocznie rs. 30; c) Jan Hrołowinko płaci rocznie rs. 18; d) Karol Reyman płaci rocznie rs. 25 kop. 80; e) Karol Hiaus płaci rocznie rs 24; f) Marcin Cywiński płaci rocznie rs. 18; g) Wolff Pilsznik płaci rocznie rs. 48, oprócz tych Fajans ze spichrzy płaci rocznie rs. 75; Leyzor Mühlstejn zadyktował, iż z placu na skład drzewa wynajętego opłaca rocznie rs. 175.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Jana Niemirowskiego Patrona przy Trybunale tutejszym w Warszawie, pod Nr. 1778c zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Kazimierzowi Woyda Prezydentowi m. Warszawy w Warszawie pod N. 462 urzędującemu na ręce Mękarskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Julianowi Knoff Pisarzowi Sądu Pokoju Ogu i miasta Warszawy Wydziału III. w Warszawie pod N. 1337 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 5 (17) Lutego 1862 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 1 (13) Marca 1862 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków przedaży odbywać się będzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydz. I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 2 (14) Maja 1862 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Jan Niemirowski Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernii Warszawskiej w Warszawie którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 6 (18) Marca 1862 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie d. 6 (18) Marca 1862 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji Trybunał wyrokiem z dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. w terminie trzeciej publikacji wydanym termin do przygotowawczego przysądzenia wyznaczył na dzień 28 Czerwca (10 Lipca) 1862 r. godzinę 10tą z rana za subhastowaną nieruchomość popierający sprzedaż postąpił w warunkach rubli srebrem trzy tysiące.

Warszawa dnia 2 (14) Czerwca 1862 roku.
Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 3097) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Stanisława Księskiego obywatela i właściciela apteki w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nr. 2253 mieszkającego, zamieszkanie prawne do tego interesu i całego pestępowania subhastacyjnego u Witolda Moszyńskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernii Warszawskiej w Warszawie, przy ulicy Podwal pod Nr. 497 lit. *b* w Warszawie mieszkającego, obrane mającego, w poszukiwaniu rs. 1125 z procentem od dnia 10 (22) Marca 1862 r., liczącym się i kosztów egzekucyjnych od Konstantego Mioduszewskiego obywatela i właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 13 przy ulicy Sto-Jańskiej położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 187 zamieszkałego, protokółem Stanisława Skierkowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w d. 28 Kwietnia (10 Maja) 1862 r. sporządzonym, zajętą i zaaresztowaną w drodze przymuszonego wywłaszczenia została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr. 13 w gminie Magistratu miasta Warszawy pod Obrębem Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału pierwszego Policji Wykonawczej i Administracyjnej Cyrkułu pierwszego na gruncie dziedzicznym położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Konstantego Mioduszewskiego należąca i w jego posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie powyższej nieruchomości egzystują następujące zabudowania:

1. Dom masiv murowany o parterze i trzech piętrach, o jednym kominie murowanym, dachówką kryty.
2. Dom masiv murowany o parterze trzech piętrach od ulicy Piwnej położonej, dachówką kryty, jeden komin murowany mający.
3. Przystawka mała murowana o parterze i piętrze, dachówką kryta.
4. Podwórko małe wązkie, kamieniem zwyczajnym brukowane.

Narzędzi do gruntu przywiązanych do gaszenia ognia służących, nie ma żadnych.

W nieruchomości tej jest dziewiętnastu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilości należność Komorntaną uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Witolda Moszyńskiego Patrona przy Tryb. Cyw. Gubernii Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod N. 497 lit. *b* mieszkającego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego Wydziału I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Kazimierzowi Woyda Prezydentowi miasta stołecznego Warszawy, w Warszawie pod Ns. 462 urzędującemu na ręce Władysława Dąbrowskiego Urzędnika tegoż Magistratu.

2. Władysławowi Szczygielskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału I. w Warszawie pod Nr. 1767 urzędującemu na ręce własne, obudwom dnia 12 (24) Maja 1862 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie d. 14 (26) Maja 1862 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 31 Lipca (12 Sierpnia) 1862 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Witold Moszyński Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 26 Maja (7 Czerwca) 1862 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie dnia 26 Maja (7 Czerwca) 1862 r.
Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 3096) Na skutek wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie na d. 17 (29) Listopada 1860 r. na powództwo Marji-Magdaleny 2ch imion z Büttnerów i Władysława małżonków Radowskich w Warszawie pod Nr. 790 zamieszkałych, współwłaścicieli nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2435 położonej, przeciwko: 1. Annie z Malinowskich po Marcjanie Büttner pozostałej wdowie, w Warszawie pod Nr. 2435, i 2. Adamowi Brodzie, opiekunowi głównemu ad hoc nieletnich: Edmunda-Marcina i Anieli-Wilhelminy, Juliana-Aleksandra, Karoliny-Amalii i Edmunda-Adama po Marcjanie Büttner pozostałych dzieci w Warszawie pod Nr. 2647*b* zamieszkałym, zapadłego, sprzedaną będzie w drodze działów przez publiczną licytację przed W. Komosińskim Sędzią Trybunału Cywilnego delegowanym, na audjencji tegoż Trybunału w Wydziale III. w Warszawie pod N. 549 posiedzenia swoje odbywającego.

Nieruchomość w Warszawie przy ulicy Nowolipie pod N. 2435 położona, składająca się:

1. Z domu z bali w węgły o parterze gontami krytego, długiego łokci 23 3/4, szerokości łokci 14 1/4, wysokości 4 1/2.
2. Z domu drugiego drewnianego o parterze gontami krytego, długiego łokci 22, szerokiego łokci 14, wysokiego łokci 4 1/2.
3. Z domu z bali w węgły z ścianą od ulicy i częścią ściany podłużnej wewnętrznej murowanej gontami krytego, długiego łokci 29, szerokiego łokci 14 3/4, wysokiego łokci 4 1/4.
4. Z oficyny z bali w słupy o parterze gontami krytej, długiej łokci 28, cali 3, szerokiej łokci 7, cali 21, wysokiej łokci 4.
5. Z oficyny parterowej z bali w słupy gontami krytej, długiej łokci 16 1/2, szerokiej łokci 12, wysokiej łokci 5.
6. Z oficyny parterowej z bali w słupy wystawionej z dachem pulpitowym gontami krytym, długiej łokci 20 3/4, szerokiej łokci 6, wysokiej łokci 4 1/2.
7. Z komórki z bali w słupy hontami krytej długiej łokci 10 1/2, szerokiej łokci 4 3/4, wysokiej łokci 3 3/4.
8. Z stajenki z galarowizny w słupy gontami krytej, długiej łokci 8 1/4, szerokiej łokci 5 1/2, wysokiej łokci 3 1/2.
9. Z drwalni drewnianej o parterze i piętrze na siedm części podzielonej, długiej łokci 14 3/4 szerokiej łokci 5, wysokiej nad ziemię łok. 5 1/2.
10. Z studni balami wycembrowanej deskami krytej, z pompą i korbą drewnianą, szerokiej w kwadrat łokci 2 1/4.
11. Z śmietnika z balików w słupki.
12. Z bruku w podwórzu z kamieni polnych.
13. Z bram, mostów i ogrodzeń drewnia nych.
14. Z drzew owocowych dzikich w ogrodzie.
15. Z gruntu całej powierzchni posesji, pod budowlami, podwórzami i ogrodem, zawierającego 8100 łokci kwadratowych.

Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, przejrzane być może w Kancelarji Podpisarza Trybunału Cywilnego Wydziału III. w Warszawie pod Nr. 549 lub u Witolda Moszyńskiego Patrona, sprzedaż tę popierającego w Warszawie pod Nr. 497*b* zamieszkałego.

Termin do przygotowawczego przysądzenia wyznaczony został na d. 26 Marca (7 Kwietnia) 1862 r. godzinę 10 z rana.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 8266 kop. 25 1/4, jako szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 20 Lutego (4 Marca) 1862 r.
Witold Moszyński, Patron.

Po odbytem w d. 26 Marca (7 Kwietnia) 1862 r. przygotowawczem przysądzeniu, termin do ostatecznego przysądzenia powyższej nieruchomości wyznaczony na d. 23 Kwietnia (5 Maja) r. b. spełz dla braku licytantów. Wyrokiem Trybunału z d. 25 Maja (6 Czerwca) r. b. nowy termin do ostatecznego przysądzenia wyznaczony został na d. 15 (27) Czerwca r. b. godzinę 4 po południu w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale III. przed W. Komosińskim Sędzią Delegowanym.

Licytacja zacznie się od zniżonej o 1/4 część tymże wyrokiem taksy, to jest od rs. 6199 kop. 68 15/16.

Warszawa d. 1 (13) Czerwca 1862 r.
Witold Moszyński, Patron.

(N. D. 3040)

Na mocy wyroku Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie dnia 28 Kwietnia (10 Maja) 1861 r., na powództwo Ejdli z Borensztejnów po Kiwie Taubenhaus wdowy, w imieniu własnem i jako nabywczyni praw od Beniamina, Moszka i Wolfa Taubenhausów, nie mniej od Ruchli z Taubenhausów Rotbergerowej, w Warszawie pod Nr. 1449a mieszkającej, przeciwko współsukcesorom po niegdy Kiwie Taubenhaus, mianowicie: Beniaminowi Taubenhaus handlującemu przydanemu opiekunowi nieletnich Matysa, Lejbusia, Kiwy, Sury, Lai i Estery rodzeństwa Taubenhausów po wspomnionym Kiwie Taubenhaus pozostałego w małżeństwie z Ejdlą Taubenhaus matką i główną okiekunką spłodzonego pod Nr. tymże, Ryfce z Taubenhausów Zelmana Szpringfeder handl. żonie pod Nr. 1810 i Abrahamowi Celmajster w imieniu własnem i jako ojcu i głównemu opiekunowi Liby Celmajster nieletniej, w małżeństwie z Malą z Taubenhausów zrodzonej pod N. 961 w Warszawie zamieszkałym zapadłego, którym dział majątku po rzeczonym Taubenhausie nakazanym jest i sprzedaż nieruchomości w Warszawie Nr. 1449a przy ulicy Wielkiej gdyby się nie dała dogodnie podzielić w naturze postanowioną, oraz na mocy drugiego wyroku z dnia 21 Lipca (2 Sierpnia) t. r. zdanie biegłych o niepodzielności sporządzoną taxę zatwierdzającego sprzedaną będzie w drodze działów przez publiczną licytacją nieruchomość wspomniona N. 1449a którą składa: dom frontowy w 3/4 częściach murowany, w jednej drewniany, o parterze i mieszkaniach poddasznych z piwnicami, gontami kryty, oficynka parterowa z bali, spichrz, stajnia, komórki, podwórze brukowane, grunt emfiteutyczny łokci kwadratowych 1234 1/2 oszacowana na rs. 3775 k. 30.

Sprzedaż nastąpi w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Wydziale III przy ulicy Długiej Nr. 549 przed W. Aleksym Brzezińskim Sędzią tegoż Trybunału, delegowanym, który do powtórnego odczytania zbioru objaśnień i warunków, a zarazem do przygotowawczego przysądzenia, termin na dzień 8 (20) Grudnia b. r. godzinę 9 1/2 z rana wyznaczył.

Sprzedażą kieruje podpisany Patron w Warszawie przy ulicy Podwal pod Nr. 525 mieszkający gdzie jak równie w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału III taxę, zbiór objaśnień i warunki przejrzeć można.

Warszawa d. 1 (13) Listopada 1861 r.
Józef Piwoński, Patron.

Po wydanym oraz wyroku w d. 2 (14) Lutego b. r. nakazującym wrócenie się do procentu, śmiercią nieletniej Estery Taubenhaus przerwanego, gdy z tej przyczyny termin poprzednio o sprzedaży ogłoszony, spełzł bezskutecznie rezolucją W. delegowanego z d. 31 Maja (12 Czerwca) r. b nowy termin do sprzedaży stanowczej i ostatecznej na dzień 18 (30) Czerwca t. r. godzinę 5 po południu wyznaczonym został, w którym to terminie sprzedaż odbędzie się jak powiedziano wyżej, przed W. Aleksym Brzezińskim Sędzią delegowanym, a licytacja rozpocznie od sumy rs. 3775 k. 30.

Warszawa d. 1 (13) Czerwca 1862 r.
Józef Piwoński, Patron.

(N. D. 3099) Na mocy wyroku Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie dnia 28 Kwietnia (10 Maja) 1861 roku, na powództwo Eidli z Berensztejnów po Kiwie Taubenhaus wdowy, w imieniu własnem i jako nabywczyni praw, od Benjamina, Moszka i Wólfa Taubenhausów, niemniej od Ruchli z Taubenhausów Rotbergowej, w Warszawie pod Nr. 1449*a* mieszkającej, przeciwko współsukcesorom po niegdy Kiwie Taubenhaus, mianowicie, Benjaminowi Taubenhaus handlującemu przydanemu opiekunowi nieletnich: Matysa, Lejbusia, Kiwy, Sury, Lai i Estery rodzeństwa Taubenhausów, po spomnionym Kiwie Taubenhaus pozostałego, w małżeństwie z Ejdlą Taubenhaus, matką i główną opiekunką spłodzonego, pod numerem tymże, Ryfce z Taubenhausów Zelmana Szpringfeder handlującego, żonie, pod Nr. 1810 i Abrahamowi Celmajster, w imieniu własnem i jako ojcu i głównemu opiekunowi Liby Celmajster nieletniej w małżeństwie z Malą z Taubenhausów zrodzonej, pod numerem 961 w Warszawie zamieszkałym, zapadłego, którym dział majątku po rzeczonym Taubenhausie nakazanym jest i sprzedaż nieruchomości w Warszawie Nr. 1416, gdyby nie dała się dogodnie podzielić w naturze, postanowioną, oraz na mocy drugiego wyroku z dnia 21 Lipca (2 Sierpnia) t. r. zdanie biegłych o niepodzielności i sporządzoną taksę zatwierdzonego, sprzedaną będzie w drodze działów, przez publiczną licytacją nieruchomość wspomniona w Warszawie przy ulicy Zielonej Nr. 1416, którą składa: wozownia z drzewa o parterze i piętrze na którem jest 6 komórek dachówką karpiówką kryta, spichrz z drzewa, kloaka, śmietnik z ścianą szczytową murowaną, komórka, studnia, oparkanienie drewniane, grunt emfiteutyczny łokci kwadr. 2000, oszacowana na rs. 2954 kop. 69 1/2.

Sprzedaż nastąpi w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale III. przy ulicy Długiej Nr. 549 przed W. Aleksym Brzezińskim, Sędzią tegoż Trybunału delegowanym, który do powtórnego odczytania zbioru objaśniem i warunków, a zarazem do przygotowawczego przysądzenia, termin na dzień 8 (20) Grudnia b. roku godzinę w pół do dziesiątej z rana wyznaczył.

Sprzedażą kieruje podpisany Patron w Warszawie przy ulicy Podwal pod Nr. 525 mieszkający gdzie jak równie w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału III. taksę, zbiór objaśnień i warunki przejrzeć można.

Warszawa d 1 (13) Listopada 1862 r.
Józef Piwoński, Patron.

Po wydanym oraz wyroku w dniu 2 (14) Lutego r. b. nakazującym wrócenie się do procesu śmiercią nieletniej Estery Taubenhaus przerwanego, gdy z tej przyczyny głownie, termin poprzednio o sprzedaży ogłoszony, spełzł bezkutecznie, rezolucją W. delegowanego z d. 31 Maja (12 Czerwca) nowy termin do sprzedaży stanowczej i ostatecznej, na dzień 18 (30) Czerwca tegoż roku, godzinę 5tą po południu wyznaczonym został, w którym to terminie sprzedaż odbędzie się jak powiedziano wyżej, przed W. Aleksym Brzezińskim Sędzią delegowanym, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2954.

Józef Piwońki, Patron,

(N. D. 3098)

Na mocy wyroku Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie, 5 (17) Stycznia b. r. na powództwo Matyldy z Schmeklów Juljana Feldt obywatela żony, w asystencji męża czyniącej w imieniu własnem, oraz tegoż Juljana Feldt, nabywcy praw od Otylii z Schmeklów Albrecht, czyli obojga Feldt małżonków, we wsi Szalonki Okręgu Radziejowskim mieszkających, przeciwko Amalii z Reüschów, 1o ślubu Schmekel wdowie, obecnie Rudolfa Reüsch obywatela żonie, w asystencji męża działającej, w imieniu własnem tudzież jako matce i głównej opiekunce nieletnich: Aleksandra Aurelji vel Amelji, Adolfa i Oskara rodzeństwa Schmekel, po Adolfie Schmekel pozostałego, Rudolfowi Reüsch małżonki, również we wsi Szalonki, niemniej Ludwikowi Albrecht obywatelowi przydanemu opiekunowi nieletnich, we wsi Kaliski Ogu Kowalskim, Gubernii Warszawskiej zamieszkałym, zapadłego, którym dział majątku po rzeczonym Adolfie Schmekel, nakazanym jest i sprzedaż dóbr ziemskich Szalonki, wrazie gdyby nie dały się dogodnie podzielić w naturze postanowioną, jak równie na mocy drugiego wyroku z dnia 21 Marca (2 Kwietnia) r. t. zdanie biegłych o niepodzielności i sporządzoną taksę zatwierdzającego, sprzedane będą w drodze działów przez publiczną licytacją namienione dobra Szalonki w Okręgu Radziejowskim Gubernii Warszawskiej położone które składa:

Dwór murowany z surówki dachówką kryty, z kominem, kurniki, stajnia z surówki słomą kryte, stodoła murowana w jaskółkach o trzech klepiskach, stodoła z surówki, karczma czworak z pacy, czworak murowany z pacy, drugi takiż czworak, czworak z drzewa z kominem murowanym, dwojak w jaskółcze gniazdo słomą kryte, kuźnia z pacy deskami kryta, wiatrak z drzewa pod gontami, grunt orny, pszenny i żytni, łąki, pastwiska, ogólnej rozległości morg 662 prętów kw. 198 dochód wykazany taksą netto na rs. 1878 k. 48 1/2 a szacunek łącznie z budynkami na rs. 24933 kop 50.

Sprzedaż nastąpi w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale II pod Nr. 549 przy ulicy Długiej, przed W. Glewińskim Asesorem Trybunału Delegowanym, któren do powtórnego odczytania zbioru objaśnień i warunków, a zarazem do przygotowawczego przysądzenia, termin na dzień 1 (13) Czerwca r. b. godzinę 9 1/2 z rana wyznaczył.

Tą sprzedażą dyryguje podpisany Patron w Warszawie pod pod N. 525 przy ulicy Podwal mieszkający, gdzie w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału II, taksę zbioru objaśnień i warunki przejrzeć można, licytacja zacznie się od wartości przez biegłych wynalezionej.

Warszawa d. 6 (18) Kwietnia 1862 r.
Józef Piwoński, Patron.

Po odbyciu w powyższym terminie drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży oraz przygotowawczego przysądzenia, termin do sprzedaży stanowczej dóbr namienionych, na dzień 19 Czerwca (1 Lipca) b. r., godzinę 5 po południu wyznaczonym został, i odbędzie się jak wyżej powiedziano przed W. Glewińskim Asesorem delegowanym, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 24933 kop. 50.

Warszawa d. 2 (14) Czerwca 1862 r.
Józef Piwoński, Patron.

(N. D. 3094) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Na skutek żądania opieki nieletnich dzieci i spadkobierców po zmarłych: Helenie i Kazimierzu mał. Baranowskich, z których Kazimierz Baranowski był artystą muzycznym przy Teatrach Warszawskich, z mocy upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego Warszawskiego, z dnia 1 (13) Czerwca r. b. tudzież na żądanie SSrów Michała Bollermann, pierwszego ślubu męża Heleny z Melesińskich Baranowskiej, podpisany Rejent, sprzedawać będzie w dniu 11 (23) Czerwca r. b. i następnych, zawsze o godzinie 4 z południa, w domu pod Nr. 525 w Warszawie stojącym, różne ruchomości, do spadku po wymienionych mał. Baranowskich i Michale mBollermann, należące mianowicie: instrumenta, dzieła i nuty muzyczne znakomitych autorów, meble, pościel garderobę, porządki gospodarskie, i t. p. za gotowiznę zaraz po przybiciu płacić się winną.

Warszawa d. 2 (14) Czerwca 1862 r.
Teofil Brzozowski.

DONIESIENIA PRZEMYSŁOWE.

Do dzisiejszego Dziennika dołącza się Dodatek.

E T A T

ZAKŁADÓW NAUKOWYCH I W ZWIĄZKU Z NIMI BĘDĄCYCH INSTYTUCIJ W KRÓLESTWIE POLSKIEM.

Nr.		Klasa urzędu	Liczba osób	Płaca roczna w Warszawie jednego Rs.	K.	wszystkich Rs.	K.	Liczba osób	Płaca roczna na Prowincji jednego Rs.	K.	wszystkich Rs.	K.	UWAGI
	Szkoły Powiatowe.												
	a. OGÓLNE.												
1	Nauczyciele	IX	2	600	—	1200	—	2	550	—	1100	—	
2	„	IX	2	550	—	1100	—	2	510	—	1020	—	
3	„	X	3	500	—	1500	—	3	450	—	1350	—	
4	„	X	2	450	—	900	—	2	400	—	800	—	
5	Nauczyciel Religji		1	400	—	400	—	1	360	—	360	—	
6	Wynagrodzenie dla Nauczyciela zawiadującego szkołą czyli Rektora szkoły					150	—				150	—	
7	Nauczyciel śpiewu	XI	1	120	—	120	—	1	100	—	100	—	
8	Pisarz zarazem Murgrabia	XII	1	180	—	180	—	1	150	—	150	—	
9	Na utrzymanie nabożeństwa, wydatki kancelaryjne, usługę, opał, światło					300					200	—	
	Łącznie...		12			5850	—	12			5230	—	
	b. SPECJALNE.												
1	Nauczyciele	IX	2	600	—	1200	—	2	550	—	1100	—	
2	„	IX	2	550	—	1100	—	2	510	—	1020	—	
3	„	X	3	500	—	1500	—	3	450	—	1350	—	
4	„	X	2	450	—	900	—	2	400	—	800	—	
5	Nauczyciel Religji		1	400	—	400	—	1	360	—	360	—	
6	Wynagrodzenie dla Nauczyciela zawiadującego szkołą czyli Rektora szkoły					150	—				150	—	
7	Nauczyciel śpiewu	XI	1	120	—	120	—	1	100	—	100	—	
8	Pisarz zarazem Murgrabia	XII	1	180	—	180	—	1	150	—	150	—	
9	Na doświadczenia fizyczne i chemiczne					60	—				60	—	
10	Na utrzymanie nabożeństwa, wydatki kancelaryjne, usługę, opał i światło					300	—				200	—	
	Łącznie...		12			5910	—	12			5290	—	

Numer		Klasa urzędu	Liczba osób	Płaca roczna jednego Rs.	K.	wszystkich Rs.	K.	UWAGI
	c. *Szkoła Specjalna w Łodzi.*							
1	Nauczyciele	IX	2	550	—	1100	—	
2	„	IX	2	510	—	1020	—	
3	„	X	3	450	—	1350	—	
4	„	X	2	400	—	800	—	
5	Nauczyciel Religji Rzymsko-Katolickiéj		1	360	—	360	—	
6	„ „ Ewangielickiéj		1	360	—	360	—	
7	Wynagrodzenie dla Nauczyciela zawiadującego szkołą czyli Rektora szkoły					150	—	
8	Nauczyciel śpiewu	XI	1	100	–	100	—	
9	Pisarz zarazem Murgrabia	XII	1	150	—	150	—	
10	Na doświadczenia fizyczne i chemiczne					60	—	
11	Na utrzymanie nabożeństwa, wydatki kancelaryjne, usługę, opał i światło					200	—	
	Łącznie		13			5650		
	d. Pedagogiczne.							
1	Nauczyciele	IX	2	550	—	1100	—	
2	„	IX	2	510	—	1020	—	
3	„	X	3	450	—	1350	—	
4	„	X	2	400	—	800	—	
5	Nauczyciel Religji		1	360	—	360	—	
6	„ Szkoły Wzorowej	XI	1	225	—	225	—	
7	Wynagrodzenie dla Nauczyciela zawiadującego Szkołą czyli Rektora szkoły					150	—	
8	Nauczyciel śpiewu	XI	1	150	—	150	—	
9	Pisarz zarazem Murgrabia	XII	1	150	—	150	—	
10	Na utrzymanie nabożeństwa, wydatki kancelaryjne, usługę, opał i światło					200	—	
	Łącznie		13			5505		

ZEBRANIE KOSZTU

na utrzymanie szkół Powiatowych.

				Rsr.	K.
Szkoły Powiatowe **w Warszawie:**					
	a. ogólne	3	Rsr. 17,550		
	b. specjalne	2	„ 11,820	29,370	—
„ „ **Na prowincji:**					
	a. ogólne	7	Rsr. 36,610		
	b. specjalne	6	„ 32,100		
	c. pedagogiczne	5	„ 27,525	96,235	—
			Ogółem . .	125,605	—

Numer		Klasa urzędu	Liczba osób	Płaca roczna w Warszawie jednego Rs.	K.	wszystkich Rsr.	K.	Liczba osób	Płaca roczna na Prowincji jednego Rs.	K.	wszystkich Rsr.	K.	UWAGI
	Gimnazja.												
1	Rektor	VI	1	1350	—	1350	—	1	1200	—	1200	—	
2	Nauczyciel Religji		1	450	—	450	—	1	450	—	450	—	
3	Nauczyciele	VIII	2	750	—	1500	—	2	750	—	1500	—	
4	„	VIII	3	700	—	2100	—	3	650	—	1950	—	
5	„	VIII	3	600	—	1800	—	3	550	—	1650	—	
6	„	IX	3	500	—	1500	—	3	450	—	1350	—	
7	„	IX	2	450	—	900	—	2	400	—	800	—	
8	Wynagrodzenie dla Nauczyciela Gimnazjum, mającego bliższy dozór nad uczniami czyli Prefekta.					200	—				200	—	
9	Nauczyciel śpiewu	XI	1	180	—	180	—	1	150	—	150	—	
10	Wynagrodzenie dla Nauczyciela utrzymującego Bibliotekę					60	—				60	—	
11	Sekretarz	X	1	450	—	450	—	1	400	—	400	—	
12	Kancelista, zarazem rządca gmachu	XII	1	270	—	270	—	1	225	—	225	—	
13	Wynagrodzenie dla Nauczycieli przybranych					200	—				200	—	
14	Na doświadczenia fizyczne i chemiczne					100	—				100	—	
15	Na utrzymanie nabożeństwa, wydatki kancelaryjne, usługę, opał, światło i t. p.					660	—				560	—	
	Łącznie. .		18			11720	—	18			10795	—	

Zebranie kosztów na utrzymanie Gimnazjów.

Gimnazja w Warszawie 3 . . . . Rsr. 35,160
„ na Prowincji 10 . . . . „ 107,950
Ogółem Rsr. 143,110

Numer		Klasa urzędu	Liczba osób	Płaca roczna jednego Rsr.	K.	wszystkich Rsr.	K.	UWAGI
	Liceum w Lublinie. a). WYDATKI. *z funduszu ze Skarbu Królestwa.*							
1	Rektor	VI	1	1200	—	1200	—	
2	Nauczyciel Religji	—	1	450	—	450	—	
3	Nauczyciele	VIII	2	750	—	1500	—	
4	„	VIII	3	650	—	1950	—	
5	„	VIII	3	550	—	1650	—	
6	„	IX	3	450	—	1350	—	
7	„	IX	2	400	—	800	—	
8	Wynagrodzenie dla Nauczyciela Liceum, mającego bliższy dozór nad uczniami czyli Prefekta	—	—	—		200	—	
9	Nauczyciel śpiewu	XI	1	150	—	150	—	
10	Wynagrodzenie dla Nauczyciela utrzymującego Bibliotekę	—	—	—		60	—	
11	Sekretarz	X	1	400	—	400	—	
12	Kancelista zarazem Rządca gmachu	XII	1	225	—	225	—	
13	Wynagrodzenie dla Nauczycieli przybranych	—	—	—		200	—	
14	Na doświadczenia fizyczne i chemiczne	—	—	—	—	100		
15	Na utrzymanie nabożeństwa, wydatki kancelaryjne, usługę, opał i światło	—	—	—	—	560		
	Łącznie. . . .		18			10,795		

Numer		ILOŚĆ Rsr.	Kop.	UWAGI
	DOCHODY			
1	Z opłat od 100 pensjonarzy po rsr. 225 rocznie	22,500	—	
	Łącznie	22,500	—	

Numer		Klasa urzędu	Liczba osób	Płaca roczna jednego Rsr.	K.	Płaca roczna wszystkich Rsr.	K.	UWAGI.
	b. WYDATKI.							
	z funduszu z opłat od pensjonarzy.							
1	Wynagrodzenie dla Rektora	—	—	—	—	300	—	
2	Inspektor	VII	1	900	—	900	—	
3	Guwernerowie	X	4	450	—	1800	—	
4	Guwernerowie	X	2	300	—	600	—	
5	Wynagrodzenie Sekretarzowi	—	—	—	—	50	—	
6	Buchalter	X	1	450	—	450	—	
7	Kancelista	XII	1	180	—	180	—	
8	Lekarz	VIII	1	300	—	300	—	
9	Felczer	—	1	90	—	90	—	
10	Nadzorca infirmerji	XII	1	90	—	90	—	
11	Ekonom	—	1	450	—	450	—	
12	Na opłatę służby	—	—	—	—	1191	—	
13	Na żywność dla 100 uczniów i 8 osób służby, po kop. 17 dziennie, czyli po rs. 62 kop. 5 rocznie	—	—	—	—	6701	40	
14	Na pranie bielizny licząc na ucznia po rs. 5	—	—	—	—	500	—	
15	Na lekarstwa	—	—	—	—	150	—	
16	Na potrzeby i pomoce naukowe	—	—	—	—	600	—	
17	Na opał	—	—	—	—	800	—	
18	Na oświetlenie	—	—	—	—	700	—	
19	Na utrzymanie i reperację gmachu	—	—	—	—	1000	—	
20	Na porządki zewnętrzne i utensylia	—	—	—	—	300	—	
21	Na uzupełnienie bielizny stołowej i kredensu	—	—	—	—	200	—	
22	Na uzupełnienie i pobielenie naczyń kuchennych	—	—	—	—	100	—	
23	Na mydło, szuwaks, szczotki i t. p.	—	—	—	—	100	—	
24	Na wynagrodzenie przybranych Nauczycieli, jak również gimnazjalnych w klassie VIII wykładających, tudzież korepetytorów i inne nieprzewidziane wydatki	—	—	—	—	4947	60	
	Łącznie	—	13	—	—	22,500	—	

ZEBRANIE.

a) Wydatki z funduszu ze Skarbu Królestwa rsr. 10,795

b) „ „ z opłat od pensjonarzy „ 22,500

Łącznie rsr. 33,295

Uwagi. 1. Wydatki na utrzymanie uczniów uskuteczniają się odpowiednio do znajdującéj się liczby w Liceum, podług wskazanego niniejszym etatem obliczenia kosztu na każdego.

2. Oszczędności na jednych pozycjach mogą być używane za decyzją Komisji Rządowéj Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, na pokrycie braku jakiby się okazał na innych pozycjach.

Numer		Klasa urzędu	Liczba osób	Płaca roczna jednego Rsr.	K.	Płaca roczna wszystkich Rsr.	K.	UWAGI.
	Aleksandryjsko-Maryjski Instytut Wychowania Panien w Warszawie.							
	a. WYDATKI.							
	z funduszu ze Skarbu Królestwa.							
1	Przełożona	—	1	1800	—	1800	—	
2	Guwernantki starsze	—	4	400	—	1600	—	
3	Guwernantki	—	8	250	—	2000	—	
4	Nauczyciel Religji Rzymskok-atolickiej i kapelan	—	1	450	—	450	—	
5	Inspektor wykładający jeden z przedmiotów	VII	1	900	—	900	—	
6	Nauczyciel języka Rosyjskiego	VIII	1	450	—	450	—	
7	„ „ Polskiego	VIII	1	600	—	600	—	
8	„ „ Francuzkiego	IX	2	450	—	900	—	
9	„ „ Niemieckiego	IX	1	450	—	450	—	
10	„ Historji Powszechnej i Polskiej	VIII	1	600	—	600	—	
11	„ Jeografji Powszechnej	IX	1	450	—	450	—	
12	„ Nauk przyrodzonych	VIII	1	600	—	600	—	
13	„ Arytmetyki	VIII	1	600	—	600	—	
14	„ Pedagogiki	IX	1	300	—	300	—	
15	„ Rysunków	IX	1	300	—	300	—	
16	„ Kaligrafji	IX	1	300	—	300	—	
17	Na wynagrodzenie dla Nauczycielek robót ręcznych	—	—	—	—	500	—	
18	Lekarz	VIII	1	450	—	450	—	
19	Felczer	—	1	180	—	180	—	
20	Sekretarz	IX	1	500	—	500	—	
21	Buchalter-płatnik	IX	1	500	—	500	—	
22	Kancelista	XII	1	300	—	300	—	
23	Ogrodnik	—	1	300	—	300	—	
24	Szwajcar	—	1	150	—	150	—	
25	Dla Nauczycieli przybranych	—	—	—	—	270	—	
26	Dozorca gmachów	XII	1	250	—	250	—	
	Łącznie		35	—	—	15,700	—	

Numer		ILOŚĆ Rsr.	kop.	UWAGI.
	D O C H O D Y			
1	Z opłat od 220 uczennic po rsr. 150 rocznie	33,000	—	
	Łącznie	33,000	—	

Numer		Klasa urzędu	Liczba osób	Płaca roczna jednego Rsr.	K.	Płaca roczna wszystkich Rsr.	K.	UWAGI.
	b. WYDATKI.							
	z funduszu z opłat od uczennic.							
	SŁUŻBA GOSPODARCZA.							
1	Dozorczynie lazaretu	—	2	150	—	300	—	
2	Gospodyni	—	1	250	—	250	—	
3	Pomocnica gospodyni	—	1	120	—	120	—	
4	Dozorczyni garderoby i bielizny	—	1	200	—	200	—	
5	„ pralni	—	1	150	—	150	—	
6	Kucharka	—	1	60	—	60	—	
7	Pomocnice kucharki	—	3	36	—	108	—	
8	Pomywaczki	—	2	30	—	60	—	
9	Szwaczki	—	3	60	—	180	—	
10	Służące	—	15	30	—	450	—	
11	Bufetowa	—	1	75	—	75	—	
12	Stróże	—	6	100	—	600	—	
	TALENTA.							
13	Na opłatę nauczycielek muzyki, strojenie i naprawę fortepianu	—		—	—	2500	—	
14	Nauczyciel śpiewu	XI	1	450	—	450	—	
15	Na wynagrodzenie dla Nauczycieli tańca	—	—	—	—	750	—	
	INNE POTRZEBY.							
16	Na żywność: 220 panien, 44 osób służby, 10 kolaboratorek, razem 274 osób po kop. 16 dziennie, czyli po rs. 58 kop. 40 rocznie	—	—	—	—	16,001	60	
17	Na pranie: 220 panien, 10 kolaboratorek, razem 230 osób po rs. 6 rocznie	—	—	—	—	1380	—	
18	Na utrzymanie kaplic i nabożeństwa w tychże	—	—	—	—	120	—	
19	Na potrzeby i pomoce naukowe, tudzież roboty ręczne	—	—	—	—	1500	—	
20	Na lekarstwa	—	—	—	—	300	—	
21	Na opał	—	—	—	—	2400	—	
22	Na światło	—	—	—	—	1500	—	
23	Na utrzymanie gmachów oraz zewnętrznego i wewnętrznego porządku	—	—	—	—	1000	—	
24	Na dokompletowanie bielizny, tudzież naczyń stołowych i kuchennych	—	—	—	—	500	—	
25	Na dokompletowanie i utrzymanie utensyliów klasowych, oraz wszelkich narzędzi i sprzętów gospodarskich	—	—	—	—	300	—	
26	Na utrzymanie ogrodu	—	—	—	—	300	—	
27	Na utrzymanie jednego konia i bryczki	—	—	—	—	150	—	
28	Na różne nieprzewidziane potrzeby	—	—	—	—	1295	40	
	Łącznie		38	—	—	33,000	—	

ZEBRANIE.

a) Wydatki z funduszu ze Skarbu Królestwa rsr. 15,700.

z opłat od uczennic „ 33,000.

Łącznie rsr. 48,700.

Uwagi. 1. Wydatki z funduszu na utrzymanie uczennic uskuteczniają się odpowiednio do znajdującej się ich liczby w Instytucie, podług wskazanego niniejszym etatem obliczenia kosztu na każdą.

2. Oszczędności na jednych pozycjach wydatku z funduszu z opłat od uczennic mogą być używane za decyzją Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, na pokrycie braku jakiby się okazał na innych pozycjach.

Numer		Klasa urzędu	Liczba osób	Płaca roczna jednego Rsr.	K.	Płaca roczna wszystkich Rsr.	K.	UWAGI.
	Szkoła Wyższa Żeńska Rządowa.							
1	Dyrektor	VI	1	1050	—	1050	—	
2	Nadzorczyni	—	1	600	—	600	—	
3	Dozorczynie	—	6	250	—	1500	—	
4	Na płace dla Nauczycieli i Nauczycielek	—	—	—	—	6445	—	
5	Sekretarz	X	1	360	—	360	—	
6	Woźny	—	1	150	—	150	—	
7	Na najem służby	—	—	—	—	235	—	
8	„ lokalu	—	—	—	—	1900	—	
9	Na utrzymanie nabożeństwa	—	—	—	—	30	—	
10	Na nagrody dla uczennic	—	—	—	—	100	—	
11	Na powiększenie Bibljoteki	—	—	—	—	180	—	
12	Na opał	—	—	—	—	350	—	
13	Na wydatki kancelaryjne	—	—	—	—	100	—	
	Łącznie		10	—	—	13,000	—	

Numer		Klasa urzędu	Liczba osób	Płaca roczna jednego Rsr.	K.	Płaca roczna wszystkich Rsr.	K.	UWAGI.
	Instytut Politechniczny i Rolniczo-Leśny *oraz należące do niego szkoły niższe rolnicze.*							
1	Dyrektor	VI	1	1800	—	1800	—	
2	Inspektorowie	VII	2	1200	—	2400	—	
3	Profesorowie radni	VII	8	1200	—	9600	—	
4	Profesorowie	VIII	9	900	—	8100	—	
5	Nauczyciele	IX	10	600	—	6000	—	
6	Wynagrodzenie dla Profesorów utrzymujących bibliotekę	—	—	—	—	200	—	
7	Laboranci	X	2	500	—	1000	—	
8	Zawiadowcy warsztatów	X	2	450	—	900	—	
9	Wynagrodzenie dla osób obznajmiających uczniów z pszczelnictwem i jedwabnictwem	—	—	—	—	450	—	
10	Pedele	—	2	200	—	400	—	
11	Kontroler-płatnik	IX	1	750	—	750	—	
12	Sekretarz Rady i zarządu	IX	1	750	—	750	—	
13	Zarządzający gospodarstwem	IX	1	600	—	600	—	
14	Kancelista	XII	1	300	—	300	—	
15	Kaucelista	XII	1	225	—	225	—	
16	Dozorca gmachów	XII	1	225	—	225	—	
17	Ogrodnik	—	1	450	—	450	—	
18	Ogrodniczki	—	3	100	—	300	—	
19	Woźny	—	1	120	—	120	—	
20	Szwajcar	—	1	150	—	150	—	
21	Posługacze przy auditorjach i gabinetach	—	4	100	—	400	—	
22	Fornale	—	2	100	—	200	—	
23	Stróże	—	6	90	—	540	—	
24	Kominiarz i zarazem dozorca narzędzi ogniowych	—	1	150	—	150	—	
25	Na potrzeby kaplicy Rzymsko-Katolickiej	—	—	—	—	150	—	
26	Na zwiększenie Biblioteki	—	—	—	—	500	—	
27	Na uzupełnienie Gabinetów	—	—	—	—	600	—	
28	Na doświadczenia fizyczne, chemiczne i technologiczne	—	—	—	—	1000	—	
29	Na prowadzenie warsztatów	—	—	—	—	2000	—	
30	Na utrzymanie ogrodu	—	—	—	—	600	—	
31	Na utrzymanie czterech koni	—	—	—	—	900	—	
32	Na prowadzenie w folwarkach doświadczeń agronomicznych i leśnych, tudzież na dokupywanie inwentarzy	—	—	—	—	2000	-	
33	Na oświetlenie gmachów	—	—	—	—	600	—	
34	Na opał sal i pomieszkań	—	—	—	—	1800	—	
35	Na reperacją gmachów	—	—	—	—	1000	—	
36	Na utrzymanie utensyljów i wszelkich narzędzi, tudzież zewnętrznego i wewnętrznego porządku	—	—	—	—	300	—	
37	Na potrzeby kancelaryjne i różne druki	—	—	—	—	500	—	
38	Na nieprzewidziane wydatki	—	—	—	—	1390	—	
	Łącznie		61	—	—	49,350	—	
	Szkoły niższe rolnicze		—	—	—	10,000	—	
	Ogółem		—	—	—	59,350	—	
	Szkoła Sztuk Pięknych.							
1	Dyrektor	VI	1	1200	—	1200	—	
2	Profesorowie	VII	6	900	—	5400	—	
3	Profesorowie	VIII	4	600	—	2400	—	
4	Nauczyciele	IX	4	450	—	1800	—	
5	Wynagrodzenie dla profesorów składających Radę szkoły	—	—	—	—	600	—	
6	Sekretarz	IX	1	600	—	600	—	
7	Modeliści	—	2	180	—	360	—	
8	Posługacze	—	2	120	—	240	—	
9	Na opał, światło, potrzeby kancelaryjne i t. p.	—	—	—	—	600	—	
	Łącznie		20	—	—	13200	—	
	Szkoła Główna. w Warszawie.							
1	Profesorowie zwyczajni	VI	35	1500	—	52500	—	
2	„ nadzwyczajni	VII	15	1000	—	15000	—	
3	Adjunkci	VIII	11	700	—	7700	—	
4	Lektorowie	IX	4	600	—	2400	—	
5	Wynagrodzenie dla profesora p. o. Rektora	V	—	—	—	600	—	
6	Wynagrodzenie dla 4ch profesorów p. o. Dziekanów	—	—	300	—	1200	—	
7	Wynagrodzenie dla profesora p. o. sekretarza Rady ogólnéj	—	—	—	—	250	—	
8	„ dla 4ch Adjunktów p. o. sekretarzy Rad wydziałowych	—	—	200	—	800	—	
9	Wynagrodzenie dla 7miu profesorów seminarjów pedagogicznych	—	—	250	—	1750	—	
10	Wynagrodzenie dla 2ch Lektorów w seminarjach	—	—	150	—	300	—	
11	Prosektorowie	VIII	2	600	—	1200	—	
12	Preparatorowie	IX	2	450	—	900	—	
13	Pomocnicy profesorów klinik	IX	2	300	—	600	—	
14	Sędzia Szkoły Głównéj	VII	1	1000	—	1000	—	
15	Pedele	—	2	250	—	500	—	
16	Pedele	—	4	200	—	800	—	
17	Sekretarz zarządzający kancelarją	VIII	1	900	-	900	—	
18	Sekretarz protokólista	IX	1	600	—	600	—	
19	Kontroller	IX	1	600	—	600	—	
20	Kancelista	XII	1	300	—	300	—	
21	Kanceliści	XII	4	270	—	1080	—	
22	Rządca gmachów	XII	1	250	—	250	—	
23	Woźni	—	3	150	—	450	—	
24	Szwajcar	—	1	150	—	150	—	
25	Posługacze	—	10	150	-	1500	—	
26	Stróże	—	4	100	-	400	—	
27	Kustosze gabinetów mineralogicznego i zoologicznego	IX	2	600	—	1200	—	
28	Na stypendja dla 24 stypendystów pedagogicznych	—	—	120	—	2880	—	
29	Na kliniki: terapeutyczną	—	—	—	—	1600	—	
	„ chirurgiczną	—	—	—	—	1600	—	
	„ akuszeryjną	—	—	—	—	800	—	
30	Na gabinet anatomiczny i laboratorjum	—	—	—	-	700	—	
31	„ fizjologiczny i laboratorjum	—	—	—	—	300	—	
32	„ anatomo-patologiczny	—	—	—	—	200	—	
33	„ i laboratorjum anatomji porównawczéj	—	—	—	—	250	—	
34	Na laboratorjum chemiczne	—	—	—	—	600	—	
35	„ farmaceutyczne	—	—	—	—	200	—	
36	Na gabinet fizyczny	—	—	—	—	450	—	
37	„ zoologiczny i mineralogiczny	—	—	—	—	1000	—	
38	Na zbiór roślin suszonych	—	—	—	—	60	—	
39	„ farmakologiczny	—	—	—	—	100	—	
40	Na narzędzia i inne potrzeby przy sekcjach sądowych	—	—	—	—	150	—	
41	„ chirurgiczne, okulistyczne, opaski i modele narzędzi chirurgicznych	—	—	—	—	150	—	
42	Na narzędzia akuszeryjne	—	—	—	—	60	—	
43	Na potrzeby kancelaryjne i rozmaite druki	—	—	—	—	600	—	
44	Na opał, oświetlenie, utrzymanie w porządku gmachów i wydatki nadzwyczajne, podług rozkładu zatwierdzanego z początkiem każdego roku przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego	—	—	—	—	6000	—	
	Łącznie		107	—	—	112630	—	

Uwagi. 1. Wydział Lekarski mieć będzie Profesorów zwyczajnych 12, Nadzwyczajnych 6 i Adjunktów 3.
2. Wydział Matematyczno-fizyczny mieć będzie Profesorów zwyczajnych 8, Nadzwyczajnych 3 i Adjunktów 2.
3. Wydział Prawa i Administracji mieć będzie Profesorów zwyczajnych 7, Nadzwyczajnych 3 i Adjunktów 3.
4. Wydział Filologiczno-historyczny mieć będzie Profesorów zwyczajnych 8, Nadzwyczajnych 3, Adjunktów 3 i Lektorów 4.

Numer		Klasa urzędu	Liczba osób	Płaca roczna jednego Rsr.	K.	Płaca roczna wszystkich Rsr.	K.	UWAGI.
	Biblioteka Główna.							
1	Bibliotekarz	VII	1	900	—	900	—	
2	Podbibliotekarz	VIII	1	600	—	600	—	
3	Kustosz	IX	1	600	—	600	—	
4	Sekretarz	IX	1	510	—	510	—	
5	Pomocnik	X	1	450	—	450	—	
6	Kanceliści	XII	2	270	—	540	—	
7	Posługaczy	—	2	150	—	300	—	
8	Extraordynarja	—	—	—	—	450	—	
9	Na kupno dzieł	—	—	—	—	6000	—	
	Łącznie		9	—	—	10,350	—	
	Muzeum sztuki. Obejmujące zbiory rycin, obrazy olejne i gabinet odlewów gipsowych.							
1	Kustosz	IX	1	600	—	600	—	
2	Posługaczy	—	2	120	—	240	—	
3	Na potrzeby muzeum	—	—	—	—	160	—	
	Łącznie		3	—	—	1000	—	
	Obserwatorjum Astronomiczne.							
1	Dyrektor	VII	1	1050	—	1050	—	
2	Starszy Adjunkt	VIII	1	800	—	800	—	
3	Młodszy Adjunkt	IX	1	500	—	500	—	
4	Na reperacje i zakupienie instrumentów, oraz nabycie niezbędnych dzieł astronomicznych do dyspozycji Kommisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego	—	—	—	-	300	—	
5	Na opał, światło, usługę do dyspozycji tejże Komisji	—	—	—	—	450	—	
	Łącznie		3	—	—	3100	—	
	Ogród Botaniczny.							
1	Zawiadamiający częścią naukową ogrodu botanicznego	—	1	450	—	450	—	
2	Starszy ogrodnik	—	1	750	—	750	—	
3	Młodszy ogrodnik	—	1	250	—	250	—	
4	Ogrodniczki	—	2	150	—	300	—	
5	Ogrodniczki	—	2	120	—	240	—	
6	Ogrodniczki	—	2	90	—	180	—	
7	Ogrodniczki	—	2	75	—	150	—	
8	Parobkowi do koni	—	1	—	—	90	—	
9	Na potrzeby ogrodu	—	—	—	—	3590	—	
	Łącznie		12			6000	—	

ZEBRANIE OGÓLNE.

	Rs.	K.	Rs.	K.
1. Szkoły Powiatowe	—	—	125,605	—
2. Gimnazja	143,110	—		
3. Liceum	10,795	—	153,905	—
4. Aleksandryjsko-Maryjski Instytut Wychowania Panien	15,700	—		
5. Szkoła Wyższa Żeńska	13,000	—	28,700	—
6. Instytut Politechniczny i Rolniczo-leśny oraz należące do niego szkoły rolnicze	59,350	—		
7. Szkoła Sztuk Pięknych	13,200	—	72,550	—
8. Szkoła Główna	—	—	112,630	—
9. Biblioteka Główna	—	—	10,350	—
10. Muzeum sztuk pięknych	—	—	1,000	—
11. Obserwatorjum astronomiczne	—	—	3,100	—
12. Ogród botaniczny	—	—	6,000	—
Ogółem	—	—	513,840	—

w Drukarni J. Jaworskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.